

# SŁOWO POLSKIE

Sobota, dnia 19 lipca 1952 r.

Dziś 6 stron

Cena 15 groszy

## Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta

wygłoszone na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 18 lipca br

Wysoki Sejmie!

W imieniu Komisji Konstytucyjnej pragnę przedłożyć sprawozdanie z wykonania zadań komisji oraz scharakteryzować podstawowe zasady projektu Konstytucji, który jest obecnie przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego.

Przyjęta przez Sejm 26 maja roku ubiegłego Ustawa Konstytucyjna „O trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej” powołała Komisję Konstytucyjną i zleciła jej opracowanie wstępnego projektu Konstytucji „w celu przeprowadzenia ogólnonarodowej dyskusji nad projektem oraz zgłoszenia przez obywateli wniosków, poprawek i uwag”. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 września r. ub. Komisja wyłoniła

nia kadencji Sejmu Ustawodawczego, czemu czyniła zadość uchwalona przez Sejm Ustawa Konstytucyjna z dnia 15 grudnia r. ub.

Wstępny projekt Konstytucji zgodnie z wytycznymi ustawy z dnia 26 maja r. ub. stał się przedmiotem dyskusji ogólnonarodowej o olbrzymim zasięgu i powszechnym udziale obywateli.

W zebraniach i naradach, poświęconych dyskusji nad projektem Konstytucji, których odbyło się łącznie ponad 200 tysięcy, wzięło udział z górą 11 milionów uczestników, w tej liczbie około 3.600 tysięcy mieszkańców gromad wiejskich i około 2.700 tysięcy uczestników zebrań i narad, organizowanych przez młodzież. Szczególnie żywy oddźwięk i zainteresowanie



W okresie przedwrześniowym dwie konstytucje miały kolejno regulować stosunki polityczno - społeczne i warunki życia narodu, konstytucja z roku 1921 i z roku 1935. Obydwie te konstytucje — jakkolwiek różniła się od drugiej, preferowanej brutalnie i narzuconej przez sanacyjną klikę faszystowską — miały na celu podporządkowanie i utrzymanie mas ludowych w posłuszeństwie wobec panującej klasy kapitalistycznej - obszarnej, zabezpieczenie przywilejów tej klasy i usankcjonowanie wyzysku mas pracujących.

Konstytucja z marca 1921 roku była uchwalana w okresie, gdy pod wpływem Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej wznosiła się fala walk re-

wolucyjnych w Europie, gdy masy pracujące domagały się realizacji praw demokratycznych i sięgały po władzę. Toteż w konstytucji tej burżuazja usiłowała zabezpieczyć swe zagrożone wówczas interesy w sposób zamaskowany mętnymi i tylko formalnie demokratycznymi sformułowaniami, licząc, że w miarę wzmocnienia swej władzy klasy panujące będą komentowały przepisy konstytucji według swej woli. W rzeczywistości już od pierwszych chwil po uchwaleniu konstytucji z 1921 roku jej pseudo-demokratyczne sformułowania okazały się fikcją, a terror policyjny coraz ostrzej godził w klasę robotniczą i w jej organizacje, jak również w lewicowy ruch chłopski, gwałcąc bez żadnych skrępowań formalne przepisy konstytucyjne. Niedługo jednak burżuazja potrafiła rzucić w Polsce w oparciu o tę konstytucję. Kryzys rządów burżuazyjnych pogłębiał się i burżuazja chwyciła się jeszcze bardziej obnażonych i cynicznych form swej dyktatury. W pięć lat później dokonany został faszystowski przewrót pilsudczyński pod pretekstem walki z „sejmowładztwem”, jako skutkiem konstytucji marcowej, którą pilsudczyzna zamieniła na jawną już dyktaturę burżuazji, formując następnie jej zasady prawne w konstytucji faszystowskiej z roku 1935.

Masy ludowe, które tworzyły swą pracą byt i bogactwa ojczyzny, nie miały nigdy w dziejach narodu możliwości stanowienia o prawach i warunkach życia społecznego. Mogło się to stać dopiero po zdobyciu władzy przez masy pracujące, czemu dał wyraz wiekopomny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku.

Fakt czynnego i twórczego udziału wielomilionowych mas narodu polskiego w dyskusji nad projek-

tem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej posiada doniosłe historyczne znaczenie. Nowa nasza Konstytucja ze względu na swą przelomową treść, jak również powściągnięte jej omówienie w toku dyskusji ogólnonarodowej staje się pierwszą w dziejach narodu konstytucją polskiego ludu pracującego jako właściwego i rzeczywistego dziś gospodarza kraju, rządzącego się własnymi prawami.  
(Ciąg dalszy na str. 3)

### Wiceprzewodniczący Światowej Rady Pckoju Pietro Nenni na audyencji u J. Stalina

D NIA 17 lipca Józef Stalin odbył rozmowę z wiceprzewodniczącym Światowej Rady Pokoju, Pietro Nenni.

### Odezwa do ludności miasta Wrocławia

### W dniu Święta Odrodzenia ślubujemy wierność Polsce Ludowej i naszej nowej Konstytucji

D ZIEN 22 lipca 1952 roku to dzień VIII rocznicy Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, to Święto Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Złotu Młodej Przemysłowców — Budowniczych Polski Ludowej.

Naród Polski pod kierownictwem bohaterów Klasy Robotniczej przeobraził zapowiedzi Manifestu Lipcowego w epokowy czyn, któremu na imię Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Dzień 22 lipca obchodzimy jako manifestację ludu pracującego światło ogólnonarodowe, dzień miast i wsi, jedynego gospodarza swojej Ludowej Ojczyzny.

Ludu Wrocławia, Robotnicy, Pracownicy Umysłowi, Kobiety, Młodzieży i Dzieci!

Dajmy wyraz swej dumy i radości z historycznych zwycięstw, jakie osiągnął nasz naród w walce o pokój i Plan 6-letni, Manifestujemy swój gorący patriotyzm i przysięgamy do Polski Ludowej, swą gotowość do ofiarnej i wydatnej pracy dla umocnienia naszej niepodległości i granicy pokoju na Odrze i Nysie.

Umocniajmy sojusz robotniczo-chłopski i spójnię między miastem i wsią.

W odpowiedzi na zakusy imperializmu amerykańskiego, dążącego do panowania nad światem, zewrzyjmy swoje szeregi w ogólnonarodowym froncie walki o pokój i wykonanie 6-letniego Planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

(Dokończenie na str. 2), C

W DNIU 18 bm. na 107 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego Prezydent RP, przewodniczący Komisji Konstytucyjnej — Bolesław Bierut, wygłosił referat pt. „Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Obradom przewodniczył marszałek Sejmu Władysław Kowalski. Na posiedzeniu obecny był Rząd z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele. Obecni byli również członkowie Komisji Konstytucyjnej. W loży dyplomatycznej zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego. Łoża prasowa i galeria dla publiczności wypełnione były po brzegi.

PUNKTUALNIE o godz. 17 na salę obrad wchodzi Prezydent RP, przewodniczący Komisji Konstytucyjnej, Bolesław Bierut, w towarzystwie premiera Józefa Cyrankiewicza i wicemarszałków Sejmu: Wacława Barcikowskiego, Romana Zambrowskiego i Stanisława Szwalbego. Wszyscy wstają i urządzają Prezydentowi długotrwałą serdeczną owację.

Posiedzenie otwiera marszałek Sejmu Władysław Kowalski, witając przybyłego Prezydenta następującymi słowami: „Witam serdecznie przybyłego na dzisiejsze obrady Sejmu Prezydenta Rzeczypospolitej, przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, obywatela Bolesława Bieruta”.

Po tych słowach zrywa się znów długotrwała, spontaniczna owacja.

Po stwierdzeniu, że projekt Konstytucji po uwzględnieniu poprawek Komisji Konstytucyjnej został posłom doręczony, marszałek Kowalski prosi Prezydenta RP, przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, Bolesława Bieruta o zabranie głosu dla wygłoszenia referatu pt. „Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Izba wysłuchała przemówienia w głębokim skupieniu i uwadze. Posłowie wielokrotnie oklaskiwali gorąco poszczególne fragmenty przemówienia. Po zakończeniu referatu Izba stojąc długo manifestowała burzliwymi oklaskami na cześć Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej twórcy.

Po referacie Prezydenta RP Bolesława Bieruta posiedzenie Sejmu Ustawodawczego zostało odroczone do dnia następnego, tj. 19 lipca br. do godz. 9.

10 podkomisji dla opracowania poszczególnych zagadnień i uchwalenia ogólny regulamin ich pracy. Komisja jednak nie zdolała zakończyć swych prac w początkowo ustalonym terminie. W związku z tym zaistniała konieczność przedłuże-

wzbudził projekt Konstytucji wśród załóg robotniczych na zebraniach, które odbyły się we wszystkich zakładach pracy, na sesjach rad narodowych, na poświęconych omówieniu projektu Konstytucji posiedzeniach instytucji społecznych, w których obok robotników i chłopów brały udział również szerokie warstwy inteligencji. W dyskusji nad projektem wypowiedziało się ustnie około 1.400 tysięcy obywateli, zaś ponad 25 tysięcy nadesłało swe uwagi w formie pisemnej. Pisemne wypowiedzi zawierały ogółem 2822 poprawki o treści merytorycznej, częstokroć cennej, lub o charakterze redakcyjnym.

W podsumowaniu dyskusji ogólnonarodowej Komisja Konstytucyjna stwierdziła, że opracowany przez nią projekt Konstytucji znalazł całkowite uznanie i poparcie wielomilionowych mas naszego narodu. Przedstawiony Wysokiemu Sejmowi ostateczny tekst projektu Konstytucji uwzględnia szereg poprawek, które w toku prac Komisji zostały przez nią zakwalifikowane jako słuszne.

W ten sposób projekt Konstytucji stał się nie tylko wyrazem analizy i opracowań Komisji Konstytucyjnej, której Sejm Ustawodawczy powierzył to zadanie, ale stanowi obecnie sprawdzony w toku dyskusji ogólnonarodowej wyraz rzeczywistych pragnień i poglądów najszerszych mas polskiego ludu pracującego. Jest to fakt szczególnie doniosły.



(w) Dania, z którą w poniedziałek rozegrają mecz nasi piłkarze, rozegrała w tym sezonie następujące spotkania międzypaństwowe: z Indiami w Kopenhądzie 5:1, ze Szwecją w Sztokholmie 0:1, ze Szwecją w Oslo w ramach turnieju skandy-nawskiego 0:2.

W 1948 r. Dania na Olimpiadzie w Londynie zdobyła medal brązowy, mając wyniki: z Egiptem 3:1, Włochami 5:5, Szwecją 2:4 i Anglią 5:3. Na obecnej Olimpiadzie Dania wygrała z Grecją 2:1 (w. g.)

### ELIMINACJE W KOSZYKÓWCE ROZPOCZĘTE

HELSINKI. Sześć spotkań eliminacyjnych w koszykówce rozpoczęło pierwsze konkurencje XV Igrzysk Olimpijskich, których

(Dokończenie na str. 2-e) A

### Andre Stil zwolniony!

AGENCJA AFP podaje, że Andre Stil, redaktor naczelny „L'Humanite”, został zwolniony z więzienia na mocy decyzji Izby Oskarżeń.

Uwolnienie Andre Stila, którego faszyci Pinay'a przez blisko 2 miesiące trzymali w więzieniu, jest po uwolnieniu Jacques Duclos — nowym, wielkim zwycięstwem francuskiej klasy robotniczej i wszystkich francuskich patriotów, którzy protestowali przeciwko bezprawiu, jakiego rząd Pinay'a dopuścił się na tym niezłomnym bojowniku o pokój i niezależność Francji. Decyzja Izby Oskarżeń — demaskuje raz jeszcze ohydne faszystowskie metody, stosowane przez francuską reakcję w walce z bohaterką Komunistyczną Partią Francji i ze wszystkimi Francuzami, którzy pragną, by Francja była francuska, a nie amerykańska.

## NIECH ŻYJE I ROZKWITA NASZA OJCZYZNA — POLSKA LUDOWA!

(Dokończenie na str. 2) B

# W ŚWIETLE DNIA

## Kością w gardle

OD PEWNEGO czasu sprawa Złotu, Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej należy do żelaznego repertuaru „Głosu Ameryki” i różnych jego biblistycznych filii.

„350 tysięcy młodzieży w Polsce zanedbanego do roboty...” — pienia się „Głos Ameryki”, nazywając „zapędzeniem do roboty” przedzłotowe zobowiązania naszej młodzieży. „Zapędzeniem do roboty” nazywają emigracyjni wyjeźdźcy coraz lepszą, coraz wydajniejszą pracę naszej młodzieży, nazywają jej młodzieńcy zapał, jej głębokie umiłowanie ojczyzny, jej troskę o to, by rosła Polska żelazna, betonowa i maszynowa, Polska wysokich urodzajów.

350 tysięcy? Nie, panowie z „Głosu Ameryki”! we współzawodnictwie przedzłotowym, w budowaniu nowego, szczęśliwego życia biorą udział miliony młodych Polaków i Polek.

Doprowadzają was do wsieklejności nasze osiągnięcia, gniewa was twórcza praca naszej młodzieży. Wolelibyście, by nasi chłopcy i dziewczęta pracowali dla was, pomagałi wasze zyski, bogactwa, nanychali wasze kieszenie, umożliwiali wam kontynuowanie waszego pasożytniczego życia. Próżne to marzenia. Nasza młodzież pracuje dla siebie. Pracuje dla Polski Ludowej, dla pomnożenia jej sił, dla zlikwidowania zacofania — tragicznie spuścizny waszych rządów. I raz na zawsze wybiłcie sobie z głowy myśl, że wróca jeszcze „dawne, dobre czasy” bezrobocia, głodu czy nędzy dla milionów Polaków, a dla was luksusu i przepychu.

„Na Złot spędzeni zostaną tylko ZMP-owcy” pienia się „Głos Ameryki”, bredząc o „przymusie” uczestniczenia w Złocie. „Przymusem” nazywają to, co dla młodzieży polskiej jest honorem, jest źródłem jej uzasadnionej dumy, jej radości. „Pod przymusem” młodzież nasza deflować będzie między pleknykami murami MDM. „Pod przymusem” tańczyć będzie na Rynku Mariensztackim. „Pod przymusem” weźmie udział w wielkich zawodach sportowych. „Pod przymusem” radować się będzie, że dane jej jest w kraju wolnym budować jasną, piękną przyszłość.

Oto do czego doprowadza panów z „Głosu Ameryki” nienawisć do narodu polskiego. Oto do czego doprowadza ich wsieklełość, że młodzież polska pracuje dla poctęgi i szczęścia własnej ojczyzny, a nie dla zysków dolarowych supermanów.

## Młodzieżowa trójka murarska ułożyła w ciągu 8 godzin 32087 cegieł bijąc rekord ustanowiony przed 3 dniami

TYLKO trzy dni utrzymał się rekord trójki murarskiej Kapuśniaka, która przy budowie jednego z bloków MDM, 15 bm. w ciągu 8 godzin ułożyła 28.022 cegły.

18 bm. na osiedlu Muranów, przy budowie bloku mieszkalnego młodzieżowa trójka murarska w składzie: Zdzisław Wilman, Zdzisław Skórzyński i Piotr Włodarkiewicz postanowiła dla uczczenia Złotu Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej pobić rekord Kapuśniaka. Próba powiodła się. Trójka Wilmana ułożyła w ciągu 8 godzin 32.087 cegieł tj. o 4.068 więcej niż zespół Kapuśniaka.

Zaraz po skończonej pracy i obliczeniu wyników licznie zebrani robotnicy budowlani Muranowa złożyli zespołowi Wilmana serdeczne gratulacje. Dwóch członków zwycięskiej trójki — Wilman i Skórzyński za dotychczasową pracę zawodową i społeczną zostali wybrani delegatami na Złot. „Nie pójdę na Złot — mówi Wilman — z pustymi rękami. Dzisiejszy rekord będzie od nas podarkiem i wyrazem wdzięczności dla naszego rządu i partii za opiekę i troskę, jaką jesteśmy otaczani.”

# Do wspaniale udekorowanej stolicy przybywają z całej Polski delegacje na Złot Młodych Przdowników

## Młodzież polska entuzjastycznie powitała delegację Leninowsko-Stalinowskiego Komsomolu

NA POWITANIE uczestników Złota stolica przybiera świąteczną szatę. Wszystkie zakłady pracy, tysiące warszawskich budynków, domy mieszkalne, udekorowano czerwonymi, białymi i czarnymi, niebieskimi chorągiewkami i proporcami, transparentami, emblematami ZMP, Komsomolu i SFMD.

## Pierwszy fragment wspaniałego Parku Kultury i Wypoczynku — dzieło młodzieży stolicy oddane będzie do użytku 22 lipca

W 8 rocznicę Manifestu PKWN stolica otrzyma pierwszy fragment wielkiego, pięknego Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu.

Oddanie do użytku w tym terminie tej części parku, obejmującej obszar ok. 80 ha, umożliwił Czyn Złoty młodzieży stolicy. Szybko zmienił swój wygląd ogromny teren między ul. Rozbrat a Wisłą. Usunęto ok. 30 tys. m. sześciennych gruzów, pozostałych po zniszczonych budynkach, przeprowadzono ulice, zrobiono trawniki i obsiano je trawą, sadzone są krzewy i drzewa.

Obecnie prowadzone są jeszcze prace wzdłuż głównej alei parku, biegnącej od Placu Trzech Krzyży poprzez ogrody Frascati aż do płyty pamiątkowej ku czci żołnierzy i Armii WP, poległych w walkach na przyczółku Czerniakowskim. Grupy robotników pracują tu przy budowie szerokich schodów i rozległych tarasów, które, wykonane tymczasem w stanie surowym, w dalszych fazach budowy całego parku obłożone zostaną granitem i piaskowcem.

Będąca trwałym pomnikiem Czynu Złotego młodzieży Warszawy, część parku, to tylko jeden z fragmentów wielkiego 240-hektarowego obszaru zieleni, który powstanie między Placem Trzech Krzyży, ulicami Wiejską, Gróchowską, Łazienkowską, wybrzeżem Wisły, wiaduktem Mostu Poniatowskiego, Muzeum Narodowym i nowym gmachem KC PZPR. Do Parku Kultury i Wypoczynku włączone zostaną również ogrody sejmowe, Górny Ujazdów, Agrykola oraz tereny dawnej gazowni i szpitala Lazarza.

Piękną obudowę otrzyma włączony do terenu wielkiego parku gmach Młodzieżowego Domu Kultury. Przenacza się go w planach na główny budynek społeczny parku.

## KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

\* Zaszczynny tytuł zakładów stachanowskich zdobyły 24 zakłady radzieckiego przemysłu samochodowo-tractorowego. W zakładach tych wszyscy robotnicy wykonują z nadwyżką zadania produkcyjne. \* B. marszałek hitlerowski, zbrodniarz wojenny Kesselring, skazany przez trybunał norymberski na dożywotnie więzienie, został przez brytyjskie władze okupacyjne zwolniony z więzienia na „urlop zdrowotny”. \* Rząd Yosydy podjął decyzję w sprawie przymusowego wysiedlenia z Japonii obywateli koreańskich. \* Prasa demokratyczna Austrii donosi, że dowództwo amerykańskie ostatecznie akty grabieży i rozboju, dokonywane przez żołnierzy amerykańskich w Austrii. \* Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Mukdena, że w rezultacie prowokacyjnego nalotu, dokonanego w dniu 11 lipca przez samoloty amerykańskie na miasto chińskie Antung, zabite zostały 2 osoby, a rannych 50.

LUD Warszawy, a szczególnie młodzież stolicy będąca gospodarzem Złotu, wyraża swe uczucia gościnności, swą radość z powodu przyjazdu delegatów z całej Polski, przyzodabając jak najpiękniej swe miasto.

Tysiące wywieszonych na ulicach hasł złotowych głoszą braterskie pozdrowienia dla walczącej o pokój młodzieży całego świata, dla przodującego oddziału młodzieży świata — Leninowsko - Stalinowskiego Komsomolu, pozdrowienia dla młodych przodowników pracy i nauki, dla żołnierzy Wojska Polskiego — przodowników wyszkolenia politycznego i bojowego. „Witamy w Warszawie delegatów na Złot” — te słowa można czytać na każdej niemal ulicy.

„Niech żyje Konstytucja” — głosi wielki napis na gmachu KC PZPR. Na bogato udekorowanej siedzibie Centralnej Rady Związków Zawodowych zwracają uwagę emblematy ZMP i SFMD oraz napis: „Młodzi robotnicy, rozwijajcie socjalistyczne współzawodnictwo”. Dekoracje wielu zakładów pracy stanowią wieniec i wykresy podsumowujące wyniki współzawodnictwa złotowego.

## W MIASTECZKACH ZŁOTOWYCH

W MIASTECZKACH złotowych zrobiono wszystko, by siedziby delegatów wyglądały uroczysto i estetycznie. Setki barwnych flag odcinają się od ciemnych namiotów i zieleni murawy. Na Grochowie, gdzie zamieszkuje przezwyczajnie delegaci ze wsi, ustawiono makietki kopalni, hut i fabryk. „Niech żyje przyjaciel młodzieży — Wielki Stalin”, „Niech żyje nasz nauczyciel i przyjaciel — towarysz Bolesław Bierut” — takie napisy widnieją przed miasteczkiem złotowym na Rakowie.

Bogato udekorowane zostały warszawskie dworce, które przed każdym przyjazdem pociągu z młodymi budowniczymi Polski Ludowej wypełniają się tłumami witających ich serdecznie młodzieży Warszawy. Przed Dworcem Głównym, na który przyjeżdżają delegaci z zagranicy, wieszono na wysokich masztach sztandary tych narodów, których młodzież zrzeszona jest w SFMD. Podobnie udekorowany jest port lotniczy na Okęcie.

Obrazu Warszawy w dniach przedzłotowych dopełniają widniejące na dziesiątkach nowowznoszonych budowli proporce, głoszące o zacięgnięciu „wart złotowych” i „wart konstytucyjnych”. Białoczerwone plakietki — znak zacięgnięcia „wart” — widnieją w oknach udekorowanych tramwajów, autobusów i trolejbusów. Barwnymi nalepkami złotowymi przystrojone są nie małe wszystkie kursujące w Warszawie samochody.

## DO STOLICY PRZYBYWAJĄ NIEUSTANNIE DELEGACJE NA ZŁOT

DO STOLICY, tętniącej radośnym gwarem setek tysięcy młodych głosów, w dalszym ciągu nadejdzają udekorowane pociągi, wiozące delegatów na wielkie święto młodzieży polskiej.

Wczoraj przybyli m. in. pierwsze grupy delegatów Wojska Polskiego, a z nimi — wojskowe zespoły pieśni i tańca, które występować będą na licznych estradach w dniach Złotu.

Wczoraj przybyły również dalsze delegacje zagraniczne, entuzjastycznie witane przez młodzież stolicy. Wśród przybyłych delegacji znajduje się 5-osobowa delegacja przodującej organizacji młodzieżowej świata — bohaterów Komsomolu. W skład delegacji wchodzi: sekretarz Centralnego Komitetu Komsomolu — Wiktor Jurkowski, sekretarz Komitetu Miejskiego Komsomolu w Leningradzie — Aleksander Biełonogow, aspirantka Konserwatorium Moskiewskiego, laureatka Konkursu Chopinowskiego — Tamara Gusiewa, przodujący agronom kotchozu im. Kaganowicza w okręgu charkowskim — Lidia Woronina oraz laureatka Nagrody Stalinowskiej, czołowa wiołniarka — Maria Rożniewa.

Do Warszawy przybyła wczoraj również 6-osobowa delegacja bohaterów młodzieży Chińskiej Republiki Ludowej oraz delegacje

młodzieży Bułgarii, Szwecji, Norwegii, Finlandii i Danii.

## OTWARCIE HARCERSKIEGO MIASTECZKA ZŁOTOWEGO

W ICEPREMIER Zawadzki w imieniu Rządu dokonał wczoraj otwarcia harcerskiego miasteczka złotowego i powitał serdecznie jego mieszkańców. Okrzyk „Czuwaj” wzniesiony przez wicepremiera Zawadzkiego, podchwytywały wszyscy harcerze.

Przy dźwiękach fanfar i werbli do głównego masztu na placu, zbliża się poczet sztandarowy. Wśród cisz, zastępowy z Warszawy — Marian Kordas wciąga na maszt biało - czerwony flagę. Potężnie rozbrzmiewa hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

## DELEGACJE HARCERSKIEGO MIASTECZKA ZŁOTOWEGO SKŁADAJĄ WIENIEC PRZY POMNIKACH WARSZAWY

18 BM. w godzinach przedpołudniowych delegacje harcerskie



(Dokończenie ze str. 1-ej)

W grupie III Kanada wygrała z Włochami 68:57 (35:25), Egipt pokonał Turcję 64:45 (21:18).

OLIMPIJCZYCY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO UCZCZENIA ZŁOTU (d) Polscy olimpijczycy przebywający w Helsinkach rozpoczęli przygotowania do uroczystego obchodu Święta Odrodzenia i Złotu Młodych Przdowników.

W niedzielę, 20 bm. odbędzie się w olbrzymiej sali stołowej, specjalnie na ten cel przygotowanej — uroczysta akademii. Polacy przygotowują transparenty i ozdoby. Projekt dekoracji został już dokładnie opracowany. Wydana będzie również specjalna gazetka ścienne, której szatę graficzną opracowuje nasz reprezentant w boksie Krawczyk.

Podczas akademii zasłużeni mistrzowie sportu otrzymają honorowe odznaki. Na akademii zaproszono sportowców ZSRR i krajów demokracji ludowej. W części artystycznej, obok polskich sportowców wystąpią zespoły ZSRR, Rumunii, Węgier, Bułgarii i CSR.

W grupach, na które podzieleni są nasi sportowcy, odbywają się pogadanki o święcie lipcowym i projekcie nowej Konstytucji. Szeroko dyskutowane są rozdziały, w których nowa Konstytucja gwarantuje sportowi, turystyce i wczasom szerokie możliwości rozwoju.

Lekkoatleci i szermierze przygotowują się pilnie do występów wokalnych. Osmą rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego załogi Zjednoczenia powitają licznymi zobowiązaniami. Zobowiązania krótkoterminowe i długoterminowe dotyczą przyspieszenia terminu budów, przekraczania i podwyższania norm, podnoszenia jakości, usprawniania pracy i osiągania jak największych oszczędności.

Indywidualnie podjęło zobowiązanie 125 robotników na sumę 15.689 zł a zespołowo 110 brygad na sumę 220.496 zł. Dnia 17 lipca Podstawowa Organizacja Partijna i Referat Współzawodnictwa Zjednoczenia obliczyły, że załogi wykonały swe zobowiązania w 90 proc.

Na budowie ZBM-3 w Opolu pracuje ZMP-owska brygada Franciszka Pasonia. Cały zespół zaciągnął w dniu 14 bm. Wartę Złotową i wyrabia od 330 do 360 proc. normy.

Brygadziści Pason, delegat na Złot, systematycznie wykonuje 260 proc. normy. Na tej samej budowie pracuje monter centralnego ogrzewania, wielokrotny racjonalizator — Herbert Juettner. Przeciętnie osiąga on 300 proc. normy.

Brygadziści Paweł Rejman został delegowany na budowę ZBM-2 w Legnicy. Zespół Rejmana razem z 3-ma innymi brygadami WZPI bierze udział we współzawodnictwie o tytuł najlepszej brygady w Polsce.

dzięki takim właśnie robotnikom, jak wyżej przedstawieni, Zjednoczenie wykonało plan półroczny w 114 proc. Dzięki nim planowo wykonywane są zobowiązania na część PKWN-u i Złotu Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej. (Wer)

go miasteczka złotowego złożyli hold bohaterom poległym o wyzwolenie narodowe i społeczne naszej Ojczyzny.

Przeszło 100 osobowa delegacja harcerzy z woj. opolskiego, olsztyńskiego, wrocławskiego i warszawskiego złożyła wieniec na pycie pamiątkowej pod warszawską Cytadela — w miejscu, gdzie w 1925 r. zamordowani zostali przez polskich faszystów: Hibner, Kniewski i Rutkowski.

Przy pomniku braterstwa broni polsko - radzieckiego na Pradze — piękny wieniec składa delegacja dzieci z Francji: Maria Gawron, Irena Kaleńska i Rene Łakomski. Tutaj honorową wartę pełnią młodzi delegaci ze Szczecina, Katowic, Warszawy.

Wieniec złożono również na grobie nieznanego żołnierza oraz w miejscach uswieconych krwią bohaterów bojowników o wyzwolenie narodowe i społeczne ojczyzny.

W grupie I Kuba pokonała Belgię 59:51 (31:28), Bułgaria zwyciężyła Szwajcarię 68:57 (30:22). W grupie II Węgry pokonały Grecję 75:38 (37:21), Filipiny zwyciężyły Izrael 57:47 (29:27).

(Dokończenie ze str. 1-ej)

## OLIMPIJCZYCY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO UCZCZENIA ZŁOTU

(d) Polscy olimpijczycy przebywający w Helsinkach rozpoczęli przygotowania do uroczystego obchodu Święta Odrodzenia i Złotu Młodych Przdowników.

W niedzielę, 20 bm. odbędzie się w olbrzymiej sali stołowej, specjalnie na ten cel przygotowanej — uroczysta akademii. Polacy przygotowują transparenty i ozdoby. Projekt dekoracji został już dokładnie opracowany. Wydana będzie również specjalna gazetka ścienne, której szatę graficzną opracowuje nasz reprezentant w boksie Krawczyk.

Podczas akademii zasłużeni mistrzowie sportu otrzymają honorowe odznaki. Na akademii zaproszono sportowców ZSRR i krajów demokracji ludowej. W części artystycznej, obok polskich sportowców wystąpią zespoły ZSRR, Rumunii, Węgier, Bułgarii i CSR.

W grupach, na które podzieleni są nasi sportowcy, odbywają się pogadanki o święcie lipcowym i projekcie nowej Konstytucji. Szeroko dyskutowane są rozdziały, w których nowa Konstytucja gwarantuje sportowi, turystyce i wczasom szerokie możliwości rozwoju.

Lekkoatleci i szermierze przygotowują się pilnie do występów wokalnych. Osmą rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego załogi Zjednoczenia powitają licznymi zobowiązaniami. Zobowiązania krótkoterminowe i długoterminowe dotyczą przyspieszenia terminu budów, przekraczania i podwyższania norm, podnoszenia jakości, usprawniania pracy i osiągania jak największych oszczędności.

## Z KIM WALCZĄ NASI SZERMIERZE

(w) Ustalono następujący podział grup w szermierce (z każdej grupy w poszczególnych broniach) do dalszych rozgrywek kwalifikują się po dwa zespoły):

## SZPADA

I grupa: Szwecja, Argentyna, Polska, Anglia. Polacy wylosowali trudnych przeciwników, Szwecja jest wicemistrzem świata, zaś Argentyna — mistrzem Panamerykańskich Igrzysk. Pierwszy mecz rozegrają nasi szpadziści z Anglią. II grupa: ZSRR, USA, Włochy.

## III grupa: Węgry, Szwajcaria, Brazylia.

IV grupa: Dania, Belgia, Portugalia, Wenezuela.

V grupa: Luksemburg, Finlandia, Australia.

VI grupa: Francja, Egipt, Norwegia.

## SZABELA

I grupa: Francja, Polska, Rumunia. Pierwszy mecz rozegrają Polacy z Rumunią.

II grupa: Włochy, Austria, Wenezuela.

III grupa: Egipt, Dania, Australia. IV grupa: ZSRR, Niemcy zachodnie, Belgia.

V grupa: Węgry, Argentyna, Saara, Portugalia. VI grupa: USA, Anglia, Szwajcaria.

## Nasza дума i nadzieja

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zaną z nim nierozłącznie głęboką wierność szlachetnym ideałom międzynarodowego braterstwa wszystkich ludzi walczących o pokój i sprawiedliwość społeczną.

LOT zbiega się z wielkim świętem narodu polskiego, 8-leciem Manifestu PKWN i uchwaleniem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Manifest PKWN został w pełni urzeczywistniony. Polska Ludowa dała młodzieży powszechność nauki na wszystkich szczeblach, nieograniczone możliwości pracy i awansu społecznego. Młodzież polska już tylko z opowiadań starszych, z książek i z gazet dowiadywać się może o tym, jak posępny był los młodego pokolenia w Polsce kapitalistycznej, w Polsce bezrobocia, analfabetyzmu, zacofania — w Polsce, w której nauka była tylko dla bogatych.

Polska Ludowa dała młodzieży radość życia, radość tworzenia. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej utrzymała te wielkie zdobycze młodego pokolenia i zapewniła młodzieży nieograniczone możliwości rozwoju jej sił twórczych.

Młodzież otoczona jest szczególną opieką Ludowego Państwa. Młodzież jest naszą dumą i nadzieją.

I wiemy: nasza młodzież, młode pokolenie budowniczych socjalizmu — nadziei tej nie zawiedzie.

## Odezwa do ludności miasta Wrocławia

(Dokończenie ze str. 1-ej)

W dniu Święta Odrodzenia służymy wraz z delegatami Złotu Młodymi Przdownikami swą wierność Polsce Ludowej i naszej nowej Konstytucji, wielkiej kardecie zwycięskich osiągnięć i utrwalonych na zawsze zdobyczy społecznych Polskiego Ludu Pracującego.

Doprowadźmy nasze miasto do wzorowej czystości. Niech ulice, place i gmachy, fabryki i urzędy zakwitną sztandarami i hasłami na cześć Święta Wyzwolenia, Konstytucji i Złotu.

Młodzieży miasta Wrocławia! Wzmocnij zwycięską walkę Narodu o słoneczną przyszłość naszej Ojczyzny. Tak jak w Cynie Złotowym, daj dowód oddania i wierności sprawie Narodu i Ojczyzny, wzmocnij zwycięską walkę o pokój i socjalizm.

Niech żyje 22 Lipca — Święto Naszego Odrodzenia, Święto Konstytucji!

Niech żyje młodzież polska — nasza przyszłość, nasza дума, nasza nadzieja!

Niech żyje Pierwszy Budowniczy Polski Ludowej, nasz ukochany Prezydent — Bolesław Bierut! Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna, Polska Ludowa! MIEJSKI KOMITET OBCHODU VIII ROCZNICY PKWN WE WROCŁAWIU

## W Rumunii został opublikowany projekt nowej konstytucji

BUKARESZA.

W TYCH dniach odbyło się posiedzenie komisji opracowującej projekt nowej konstytucji Rumuńskiej Republiki Ludowej. Przewodniczącą komisji, George Gheorghiu-Dej oddał do rozpatrzenia projekt konstytucji Rumuńskiej Republiki Ludowej, który po dyskusji został jednomyślnie zaaprobowany.

Komisja postanowiła poddać projekt konstytucji pod dyskusję szerokiego mas ludowych kraju.

Dnia 18 lipca cała prasa rumuńska opublikowała projekt konstytucji Rumuńskiej Republiki Ludowej.

## KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

Robotnicy budowlani zarządu ZBM w Szczecinie w rekordowym czasie zakończyli ostateczną robotę budowy dwóch ostatnich bloków osiedla akademickiego, dzięki czemu liczba pokoi wzrosła o dalsze 150 proc., osiągając łącznie 650 pokoi. Pomieszczą one w nowym roku akademickim ponad 2.000 studentów.

Referat Prezydenta RP Bolesława Bieruta  
wygłoszony na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 18 lipca br

# Konstytucja będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Może nasunąć się pytanie, dlaczego projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w obecnej jego formie i treści staje się przedmiotem obrad Sejmu Usta-

wodawczego dopiero w końcowym a nie w początkowym okresie kadencji, to znaczy dopiero w 1952 roku, a nie przed pięciu laty. Ma to swoje głębokie uzasadnienie.

## Konstytucja — bilansem zdobyczy i osiągnięć Polski Ludowej

Konstytucja powinna być podsumowaniem, bilansem, uwięzieniem dokonanych już przemian społecznych, politycznych i gospodarczych, które stanowią podstawę ustrojową stosunków społecznych w państwie. Od chwili wyzwolenia Polski z najazdu hitlerowskiego przez zwycięską Armię Radziecką dokonywały się w naszym kraju głębokie przeobrażenia, które miały charakter rewolucyjny i przełomowy. W roku 1947 Polska miała już za sobą szereg takich przeobrażeń, jak przede wszystkim reforma rolna — likwidacja obszarnictwa i resztek feudalizmu, a następnie unarodowienie przemysłu — likwidacja wielkich kapitalistów, bankierów itp. Tym niemniej procesy najgłębszych przemian społecznych i gospodarczych znajdowały się w tym okresie jeszcze w stadium początkowym. W ciągu tego okresu polski lud pracujący toczył ostre walki klasowe, których celem było utrwalenie władzy ludowej, rugowanie i likwidacja warstw pasożytniczych i przebudowa ustroju społecznego na gruncie uspołecznienia podstawowych środków produkcji. W trakcie tych walk władza ludowa tworzyła odpowiednie prawa, które w sposób rewolucyjny rozwiązywały stojące na porządku dziennym zagadnienia. Do tego rodzaju wielkich aktów prawnych należy zaliczyć dekret o reformie rolnej z 6 września 1944 roku, ustawę z dnia 11 września 1944 roku o organizacji i zakresie działania rad narodowych, ustawę z 3 stycznia 1946 roku o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. W dziedzinie organizacji i struktury naczelnych

władz państwowych został utrzymany w zasadzie w pierwszym okresie system ujęty w konstytucji z 1921 roku z dość istotnymi jednak zmianami, które na podstawie referendum z 30 czerwca 1946 roku odrzuciły burżuazyjny 2-izbowy system parlamentarny i ustaliły nową strukturę tych władz, ujętą w tak zwanej „Małej Konstytucji” z 19 lutego 1947 roku. Decydującymi o charakterze i tempie rozwoju ekonomiki kraju, o jego uprzemysłowieniu były następujące ustawy: o trzyletnim Planie odbudowy gospodarczej, który obejmował okres lat 1947—1949, a wykonany został na dwa miesiące przed terminem i o 6-letnim Planie przebudowy gospodarczej kraju na podstawie nowej techniki, który nazywamy planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce i realizujemy wyprzedzając na ogół poważnie z roku na rok w procesie wykonania nakreślone w nim zadania.

Obecny projekt Konstytucji opiera się więc na zdobyczach i osiągnięciach gospodarczych, politycznych i społecznych ludu pracującego w ciągu minionych 8 lat od chwili powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Bardzo istotną cechą Konstytucji jest jej trwałość i rzeczywista treść społeczna. Przedłożony Sejmowi Ustawodawczemu projekt Konstytucji jest wyrazem nowych stosunków politycznych, wyrazem władzy ludowej, która ukształtowała nasze państwo demokracji ludowej, umocniła jego autorytet, jego siłę, jego organizację, ugruntowała prawa i wolności demokratyczne jak również obowiązki obywatelskie.

tyś, zaś w roku bieżącym wynosi już 5.340 tysięcy osób, czyli prawie 2-krotnie więcej niż przed wojną i o 68 proc. więcej niż w roku 1947. W stosunku procentowym do ogółu ludności liczba pracowników najemnych poza rolnictwem wynosiła przed wojną niespełna 8 proc., dziś zaś jest w tych działach zatrudnionych 21 procent. Cyfry te wyrażają dobitnie zmiany w układzie stosunków klasowych w naszym kraju.

Nie mniej jaskrawo występują te zmiany jeśli porównać liczby robotników zatrudnionych w przemyśle wielkim i średnim przed wojną i obecnie. W roku 1937 było zatrudnionych w tym przemyśle, który stanowił wówczas własność kapitalistów przeważnie obcych, — 860 tysięcy robotników, w roku 1946 — gdy przemyśl ten stał się własnością ogólnonarodową, liczba zatrudnionych wynosiła już 1.050 tysięcy, a dziś liczba robotników w przemyśle wielkim i średnim, który jest naszym przemysłem socjalistycznym, wynosi prawie 2 miliony, czyli 230 proc w stosunku do okresu przedwojennego.

Nie można jednak naszego dzisiejszego przemysłu porównywać z przedwojennym tylko na podstawie liczby zatrudnionych w nim ludzi. Nasz obecny przemysł socjalistyczny staje się stopniowo w miarę postępu uprzemysłowienia nowym przemysłem, opartym na nowej technice, a więc na znacznie wyższej wydajności pracy człowieka. Tak więc, jeśli przyjąć za 100 wskaźnik zatrudnienia i wskaźnik produkcji w wielkim i średnim przemyśle socjalistycznym w roku 1946, to w roku 1952 wskaźnik zatrudnienia podnosi się do 183, zaś wskaźnik produkcji do 450, czyli na jednego robotnika przypada w roku bieżącym prawie 2 i pół raza większa wartość produkcji niż w roku 1946.

O postępach w uprzemysłowieniu kraju i o rozwoju socjalistycznych form w gospodarce narodowej świadczy udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego. W roku 1946 udział ten wynosił 45,5 proc., w 1947 — 50,4 proc., w 1951 już 72,4 proc., a w roku bieżącym według planu powinien wynieść 73,2 proc., czyli że gospodarka socjalistyczna, w której decydującą rolę odgrywa przemysł, jest już głównym źródłem i podstawą dochodu narodowego, określa ogólny charakter naszej gospodarki narodowej. Jak wiemy, przed wojną przemysł w Polsce odgrywał znacznie mniejszą rolę niż rolnictwo i Polska była charakteryzowana jako kraj rolniczy.

Tempo wypierania elementów kapitalistycznych z przemysłu obrzajuje następujący wzrost udziału przemysłu socjalistycznego w ogólnej produkcji przemysłu: w 1946 roku udział ten wynosił 86,3 proc., w 1947 — 89,5 proc., w 1951 osią-

gnął już 99,4 proc., a w roku bieżącym osiągnie 99,6 proc., czyli możemy uważać, że elementy kapitalistyczne zostały z naszego przemysłu niemal całkowicie wyparte.

W tym samym kierunku rozwijała się sytuacja w naszym handlu, w którym udział elementów kapitalistycznych w obrotach hurtowych w roku 1946 wynosił jeszcze 20 proc., w 1947 — 15,5 proc., obecnie zaś obroty w handlu hurtowym obsługiwane są w 100 proc. przez uspołecznioną sieć handlową. Na szczeblu obrotów detalicznych udział sieci uspołecznionej w roku 1946 wynosił tylko 22,2 proc., w 1947 — 30 proc., obecnie zaś wynosi 94 proc.

Inaczej oczywiście przedstawiają się stosunki w naszym rolnictwie, gdzie przeważa drobnotowarowa indywidualna gospodarka chłopska. Ale i w rolnictwie wzrasta szybko udział gospodarki uspołecznionej, jakkolwiek ogólny jej poziom jest jeszcze stosunkowo niewysoki. W roku 1946 udział gospodarki socjalistycznej w ogólnej wartości produkcji rolnej wynosił zaledwie 2 proc., w 1947 — 5,3

proc., w 1951 — 12,2 proc. i w roku bieżącym wyniesie około 16 proc. O szybkim tempie wzrostu socjalistycznego rolnictwa w porównaniu z okresem sprzed 6-ciu lat świadczą następujące wskaźniki: jeśli przyjmiemy za 100 produkcję socjalistycznego rolnictwa w roku 1946 (sektor socjalistyczny reprezentowały wówczas tylko państwowe gospodarstwa rolne), to już w roku 1947 — po wyprzedzeniu tej gospodarki z zaniebądania, po złamaniu polityki hamowania jej rozwoju, którą praktykował Mikołajczyk wraz z bandą nasadzonych tam przez niego szkodników — wskaźnik produkcji PGR podniósł się przeszło trzykrotnie — do 339, w roku 1951 wynosił (licząc ze spółdzielniami produkcyjnymi) 1.264, a w roku bieżącym dosięgnie według planu 1.781, czyli w ciągu 6-ciu lat wzrasta prawie 18-krotnie. Jest rzeczą niewątpliwą, że rozwój spółdzielczego ruchu chłopskiego w produkcji rolnej, któremu sprzyjać będą również zasady wyrażone w art. 9 i 10 projektu Konstytucji, przyczynią się będzie do coraz wyższych osiągnięć w dziedzinie rozwoju na wsi spółdzielczości produkcyjnej.

związanych ze zbrojeniami, jest nie tylko ograbiany ze swych praw politycznych, lecz ograniczany jest w zaspokajaniu swych potrzeb kulturalnych z braku środków dla ich zaspokojenia.

Czyż można mówić o prawach demokratycznych w Stanach Zjednoczonych, gdzie zrośnięty z kapitałem państwowy aparat ucisku stał się wielką wylegarnią zbrodniczych myśli o najskuteczniejszych sposobach zagłady jak największych mas ludzkich. Czyż można mówić o jakimkolwiek postępie i swobodach obywatelskich w kraju, w którym buszuje terror podżegający wojennych, dławiący każdą śmieiej wypowiedzianą myśl pokojową, w kraju, w którym zwyrodniałcy imperialistyczni potrafil omotać atmosferę kłamstw i historii wojennej miliony ludzi, narzucając im sprzeczną z interesami mas pracujących politykę wojny, zdziczenia, ludobójstwa i napaści w celach podboju świata.

Prawa i wolności demokratyczne są nierozdzielnie związane z postępowymi dążeniami narodów, z twórczym rozwojem ich kultury. Nie dają się one żadną miarą pogodzić z polityką ucisku i agresji w stosunku do innych narodów, ani też z zastrzeżeniem wyższości ekonomicznego w stosunku do mas pracujących własnego kraju, a w tym właśnie kierunku zmierza polityka krajów imperialistycznych. Odpowiednikiem tych tendencji kapitalizmu jest właśnie zastrzeżenie terroru wobec klasy robotniczej. Klasa robotnicza występowała zawsze do walki w obronie swobód i praw demokratycznych, deklaratowanych w niektórych konstytucjach burżuazyjnych, a mimo to nie wypełnianych i gwałconych z reguły przez rządy kapitalistyczne. Jesteśmy dziś świadkami walki prowadzonej pod kierownictwem partii komunistycznych wielu krajów Europy zachodniej o poznanie i przetrwanie konstytucji burżuazyjnych we Włoszech, Francji, Anglii itd. Ta słuszna walka jest wysoce znamieną, świadczy bowiem, że w schyłkowym okresie kapitalizmu tylko klasa robotnicza i jej partia rewolucyjna zdolna jest stawać na czele mas pod sztandarem walki w obronie elementarnych praw człowieka i obywatela, walczyć równocześnie o pokój i organizując opór narodów przeciwko agresywnym knowaniom imperialistów.

W krajach demokracji ludowej, które budują socjalistyczny ustrój społeczny, podstawowym „prawem gospodarki narodowej i podstawowym zadaniem polityki władzy ludowej jest zabezpieczenie w maksymalnym stopniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych mas pracujących. To właśnie obok umocnienia władzy ludowej i państwa, jego siły i suwerenności jest niezawodną gwarancją urzeczywistnienia najszerszych praw demokratycznych ludu pracującego. Nie mniej ważną gwarancją jest zabezpieczenie kontroli i współudziału najszerszych mas w działalności wszystkich organów władzy ludowej, praktyczna łączność tych organów z ludem pracującym miast i wsi. Zasadzie tej daje pełny wyraz projekt Konstytucji.

Konsekwentna polityka władzy ludowej ograniczenia i wypierania elementów kapitalistycznych oraz usuwanie wszelkich form wyższości (Dokończenie na str. 4)

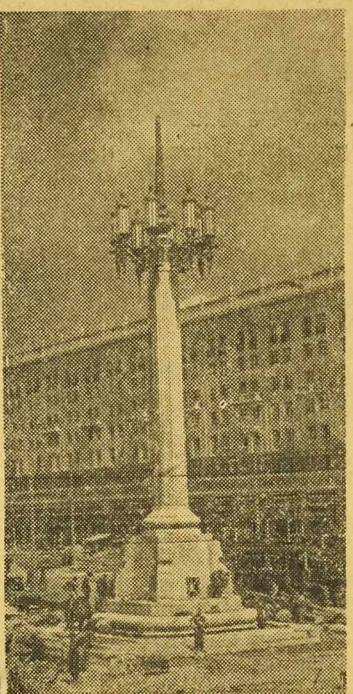
## Cała nasza gospodarka służy dziś interesom narodu

Zmiany, które pozwoliłem sobie zilustrować cyfrowo w przytoczonych przykładach, mają charakter zmian nie tylko ilościowych, ale również jakościowych. Decydujące są zmiany charakteru naszej ekonomiki, jej nowej treści społecznej, to znaczy — decydujące jest to, komu ona służy, czyje potrzeby i interesy ma na celu. Nie ma już dziś w Polsce wielkich kapitalistów, obszarników, bankierów lub potentatów imperialistycznego kapitału — nie im więc służy nasza gospodarka, nie dla ich zysków produkują nasze fabryki, kopalnie, huty, nie dla ich korzyści pracują miliony i coraz liczniejsze rzesze robotników, inżynierów, pracowników umysłowych w przemyśle i chłopów w rolnictwie. Ekonomia polska zmieniła się od podstaw z chwilą, gdy jej gospodarzem stał się lud pracujący, gdy jedynym jej włodarzem jest dziś naród polski. Jego potrzebom, jego interesom, wzmocnieniu jego sił, kształtowaniu jego przyszłości służy dziś cała nasza gospodarka narodowa. Oto — co jest najistotniejsze (oklaski)

I ta właśnie najistotniejsza prawda legła u podstaw projektu Konstytucji, wypełnia całą jej treść od początku do końca. Ustawa zasadnicza państwa ludowego powinna być, w przeciwstawieniu do konstytucji burżuazyjnej, nie słowną deklaracją praw obywatelskich i demokratycznych, lecz ich gwarantem, ich zabezpieczeniem. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czyni w pełni zadość tej podstawowej zasadzie, ponieważ mocnym i niezawodnym oparciem dla praw obywatelskich i wolności demokratycznych są nasze przeobrażenia społeczno-gospodarcze, oraz ludowy charakter naszej władzy i produkująca kierownictwa w niej rola polskiej klasy robotniczej, która strzec będzie zawsze niezłomnie sojuszu z podstawowymi masami chłopstwa pracującego w budownictwie nowego, socjalistycznego ustroju społecznego.

Rzeczywista podstawa rozwoju stosunków politycznych i kulturalnych są stosunki ekonomiczne. Na nich opiera się, z nich wyrasta, im służy cała nadbudowa polityczna, prawna i ideologiczna, a więc władza państwowa i Konstytucja, które z kolei wywierają wpływ na charakter ogólnych stosunków społecznych, stosunków produkcji. W społeczeństwach kapitalistycznych, gdzie istnieje wyższość mas pracujących — prawa i swobody obywatelskie dla tych mas stają się fikcją i oszustwem, albo też są formalnie i faktycznie likwidowane przez coraz jawniejszy terror policyjny i faszystowski, przez wzrost militarystyki. Ograniczenie i depczanie praw obywatelskich obserwujemy obecnie w krajach kapitalistycznych, nie wyłączając tych, które — jak Francja czy Anglia — pyszniły się niegdyś swym formalnym demokratyzmem burżuazyjnym. Dziś w Anglii prześlada się obrońców pokoju, we Francji gwałci się brutalnie nawet takie przepisy konstytucyjne jak prawo nieetykalności poselskiej, nie mówiąc już o nieustannych орглах politycznych w stosunku do mas robot-

nicych oraz ich organizacji. Lud pracujący krajów kapitalistycznych cierpi nie tylko wskutek gwałtów i zamachów na jego prawa polityczne, ale cierpi przede wszystkim od bezrobocia, głodu, drożyzny, rosnących ciężarów podatkowych



OSTATNIE PRACE NA PLACU MARSZAŁKOWSKIEJ DZIELNICY MIESZKANIOWEJ  
W DNIU 16 lipca br. zdjęto kandelabru na placu MDM-u. CAF — fot. Dz. Wdowiński

W DNIU 17 lipca br. przybyły do Warszawy pierwsze delegacje wojewódzkie na Zlot Młodych Przdowników — budowniczych Polski Ludowej.  
Na zdjęciu: harcerze z województwa szczecińskiego przyjeżdżają na Dworzec Główny w Warszawie.



## Gospodarka planowa socjalistyczne formy gospodarki narodowej — oto źródła rozwoju naszego przemysłu

Obecny projekt Konstytucji opiera się na mocnym fundamencie zdobytych już i ugruntowanych nowych stosunków w ekonomice kraju, nowego układu sił klasowych, posiada trwały i mocny grunt w zdobytej już i faktycznie istniejącej rzeczywistości obecnego naszego życia społecznego.

Jakaż jest ta rzeczywistość, co i w jakim kierunku zmieniło się nas w ciągu ostatnich 5—6 lat?

Pragnę przytoczyć tylko najbardziej istotne podsumowania cyfrowe z dziedziny naszego budownictwa socjalistycznego.

Znajdujemy się dopiero w połowie naszego wielkiego Planu 6-letniego, ale na tory gospodarki planowej wkroczyliśmy już z chwilą uchwalenia Planu 3-letniego, czyli mamy już za sobą prawie 6 lat gospodarowania według planu.

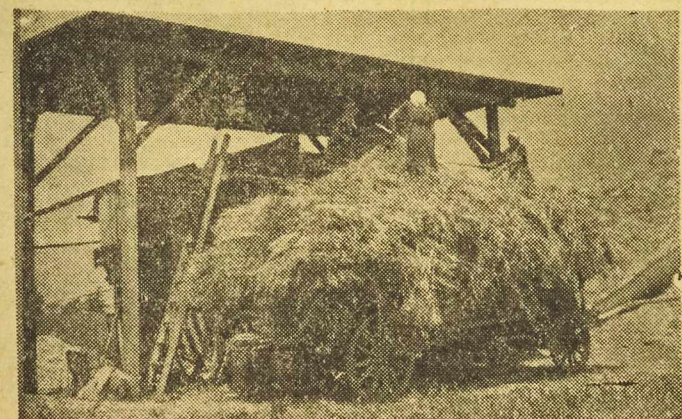
Przed rozpoczęciem tego okresu — w roku 1946 — mieliśmy zatrudnionych w gospodarce i administracji poza rolnictwem 2.850 tysięcy osób, podczas gdy przed

wojną w roku 1938 liczba zatrudnionych pracowników najemnych poza rolnictwem wynosiła ogółem 2.730 tysięcy osób. W roku 1947 — pierwszym roku Planu 3-letniego — liczba zatrudnionych poza rolnictwem wzrosła do 3.180



W DNIU 16 lipca br. młodzież Warszawy przemarszerowała z Placu Zwycięstwa na Rynek Mariensztacki, gdzie odbyła się zabawa.  
Na zdjęciu: młodzież maszeruje w pochodzie.  
CAF — fot. Wiśniewski

PAŃSTWOWE Gospodarkstwa Rolne i Spółdzielnie Produkcyjne po ukończeniu sprzątu jęczmienia ozimego i rzepaku natychmiast przystąpiły do omlotów. Część omlóczonego ziarna odstawiono już do punktów skupów na poczet obowiązkowych dostaw.  
Na zdjęciu: omloty rzepaku w spółdzielni produkcyjnej Mokre w woj. katowickim.



Referat Prezydenta RP Bolesława Bieruta  
wygłoszony na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 18 lipca br

# Konstytucja będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny - Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

(Dokończenie ze str. 3)

wiąże się jak najściślej z planowym rozwojem uspołecznionych działów produkcji jako podstawą całej gospodarki narodowej, z polityką szybkiego uprzemysłowienia kraju w oparciu o nową technikę, co jest warunkiem również podniesienia na wyższy poziom rolnictwa oraz zabezpieczenia sił obronnych naszej ojczyzny. Uspołecznione środki produkcji, komunikacji, wymiany i kredytu stanowią podstawę rozwoju przemysłu socjalistycznego i dalszego przekształcania stosunków społeczno-gospodarczych w kierunku nowego zwycięstwa socjalizmu. Stałe wzmacnianie spójni gospodarczej między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów będzie skutecznym oparciem dla tej polityki.

Władza ludowa zabezpiecza pomoc i opiekę indywidualnej gospo-

darce chłopów pracujących, udzielając szczególnego poparcia rozwijającym się dobrowolnym zrzeszeniom chłopskim, jako wyższym i korzystniejszym dla chłopów formom gospodarki zespołowej, ułatwiającym osiągnięcie przełomu w produkcji rolnej oraz szybsze podniesienie dobrobytu materialnego i kultury wsi.

Projekt Konstytucji uznaje i ochrania własność indywidualną gospodarstw chłopskich, rzemieślniczych i chałupniczych jak również własność osobistą wszystkich obywateli oraz zabezpiecza prawo jej dziedziczenia. Mienie ogólnonarodowe Konstytucja powierza szczególnej trosce i opiece wszystkich obywateli. Zadaniem organizacji społecznych i politycznych jest nieustanne wychowywanie i budzenie w świadomości mas poczucia tej troski, jako szczególnego obowiązku społecznego i patriotycznego.

## Wyzwolenie ludu pracującego z jarzma wyzysku kapitalistycznego nadało pracy nową treść

Podstawą ustroju społecznego jest praca. Art. 14 projektu Konstytucji określa rolę pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako miarę zasług i obowiązków oraz sprawę honoru każdego obywatela, stwierdzając, że „przodownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu”.

Dopiero wyzwolenie ludu pracującego z jarzma wyzysku kapitalistycznego - obszerniejsze nadało pracy nową treść, uczyniło z niej wolny i twórczy czynnik naszego nowego bytu, naszych przeobrażeń społecznych, czynnik nieustannego wzrostu siły i potęgi naszego państwa, a co za tym idzie naszej wolności i niepodległości oraz twórczego rozwoju naszego narodu. Lud pracujący stał się dziś w Polsce jedynym gospodarzem bogactw, które sam tworzy własną swą pracą, zlikwidowany został raz na zawsze rozdział między ludem pracującym i owocami jego pracy, narzucony społeczeństwu przez klasy, żyjące z wyzysku pracy. Oto na czym polega nowa treść i właściwy sens artykułów Konstytucji, poświęconych pracy. Naszym zadaniem jest wydobyc z tych artykułów zawartą w nich wielką treść wychowawczą i zarazem wyjaśnić masom pracującym socjalistyczny charakter zasady: „Od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”.

Struktura organów władzy i administracji państwowej została w projekcie Konstytucji głęboko zreformowana w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Jakiej jest podstawowe znaczenie tej reformy? Ustala ona strukturę organów władzy państwowej w kierunku jej większego wzajemnego powiązania i w duchu jej głębszej demokratyzacji. Usunięty został sztuczny i sprzeczny z zasadami demokratycznymi podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowną. Projekt nowej Konstytucji usuwa stare przeżytki burżuazyjne w poprzedniej strukturze władz państwowych i nadaje wszystkim organom władzy od góry do dołu charakter jednolity, wiążąc je ściśle z kontrolą mas zgodnie z podstawową zasadą demokracji socjalistycznej: „jak najszerszego włączenia mas pracujących do rządzenia państwem”. Wszystkie organa władzy są według nowej Konstytucji wybieralne.

Rozdział 7 projektu Konstytucji określający podstawowe prawa i obowiązki obywateli wywołał w okresie dyskusji ogólnonarodowej najwyższe zainteresowanie i namiętność najbardziej powszechną i gorącą aprobatę. Po raz pierwszy w historii naszego narodu masy pracujące znajdują w krótkich, pełnych konkretnej treści sformułowaniach projektu Konstytucji tak jasny obraz swego nowego życia, swych zdobyczy, swych osiągnięć, tak wszechstronne urzeczywistnienie swych dążeń.

Twórca Konstytucji kraju zwycięskiego socjalizmu Józef Stalin podkreślał tę jej właściwość, „że nie ogranicza się ona do stwierdzenia formalnych praw obywateli, lecz przenosi punkt ciężkości na sprawę zagwarantowania tych praw, na sprawę środków realizacji tych praw... nie proklamuje tylko wolności demokratycznych, lecz zabezpiecza je również w trybie u-

stawodawczym za pomocą odpowiednich środków materialnych. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że demokratyzm projektu nowej konstytucji - mówił referując ten projekt w roku 1936 towarzyszył Stalin - nie jest „zwykłym” i „ogólnie uznanym” demokratyzmem w ogóle, lecz demokratyzmem socjalistycznym”.

(Zagadnienia Leninizmu, str. 652).

Przytoczyłem te wypowiedzi wielkiego wodza i bojownika nowej epoki socjalistycznej, ponieważ zwierciła ona najgłębszy sens tego, na czym polega rzeczywistość demokratyzmu. Zasad tego demokratyzmu socjalistycznego Komisja Konstytucyjna starała się przestrześcić konsekwentnie w całości projektu Konstytucji, przedłożonego wam obecnie do decyzji, obywateli posłowie.

Sądzę też, że w tym właśnie leży główna przyczyna, iż masy pracujące w okresie dyskusji ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poznały od razu i odczuli w niej własne swe dążenia, że przyjęły ją jako swoją robotniczą i chłopską, prawdziwie ludową, płynącą z ich serc, z ich myśli i uczuć Konstytucję, taką właśnie Konstytucję, o którą walczyli długo oni sami i ich ojcowie, o której myśleli i mówili na barykadach i w pochodach robotniczych, w walkach strajkowych i za kratami więzień, za którą oddawali swą krew i życie najlepší bojownicy i patrioci polscy, o którą dziś walczą masy robotnicze w krajach kapitalistycznego świata.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wywołał poruszenie nie tylko w kraju, ale i zagranicą, nie tylko wśród przyjaciół ale i wśród wrogów. Jak ustosunkowali się ci ostatni do treści naszej Konstytucji?

Opinia światowej prasy burżuazyjnej o naszej Konstytucji powtarza znów z tępym uporem to, co już przedtem mówiła o konstytucjach innych krajów demokracji ludowej - mianowicie, że jest to tylko deklaracja, która nie będzie wykonywana. Argument ten dotyczy ma szczególnie rozdziału o prawach obywatelskich. Cóż można by odpowiedzieć na ten argument. To przede wszystkim, że sam on jest mieniem pustych słów, właściwym publicystom burżuazyjnym, którzy nie mają wyczujawki zestawiać swych twierdzeń z rzeczywistościami faktami. Bo fakty dowodzą:

- 1) że prawo obywateli do pracy, do zatrudnienia potwierdza u nas fakt całkowitej likwidacji bezrobocia, czego nie można powiedzieć o krajach burżuazyjnych;
- 2) że prawo obywateli do wypoczynku w Polsce wykorzystują już od szeregu lat wszyscy bez wyjątku pracownicy fizyczni i umysłowi, korzystający z płatnych corocznych urlopów i setki tysięcy korzystających z uzdrowisk, domów wczasowych, turystycznych i wypoczynkowych itd., czego, oczywiście, nie ma na ogół dla klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych;
- 3) że prawo do ochrony zdrowia potwierdza fakt powszechności ubezpieczeń społecznych w Polsce, płatnych w całości przez zakłady pracy, co jest zasadą obcą dla państw burżuazyjnych;

4) że prawo do nauki potwierdza powszechność i obowiązkowość nau czania dla wszystkich dzieci w miastach i wsiach oraz liczbą 3.220 tysięcy dzieci w szkołach podstawowych, 235 tysięcy uczących się w szkołach licealnych i około 580 tysięcy w szkołach zawodowych, wzrost liczby szkół wyższych z 27 w roku 1938 do 82 w roku 1951, a liczby studentów z 48 tysięcy do 134 tysięcy, wreszcie liczbą około 325 tysięcy korzystających ze stypendiów państwowych w szkołach średnich, zawodowych i wyższych;

5) że prawo do korzystania ze zdobyczy kultury umożliwia rosnącą wciąż sieć bibliotek, muzeów, teatrów, domów kultury, kin, świetlic - wielokrotnie przerastająca już dziś stan, który istniał przed wojną i stan istniejący obecnie w wielu większych od Polski państwach kapitalistycznych;

6) że prawa dla kobiet i całkowicie ich równouprawnienie znajdują realne potwierdzenie we wszystkich gwarancjach zawartych w Konstytucji, a urzeczywistnianych od dawna w praktyce, w coraz liczniejszych awansach kobiet na odpowiedzialne stanowiska i urzędy, przede wszystkim zaś w szerokiej opiece państwa nad matką i dzieckiem, co między innymi wyraża się w spadku zgonów niemowląt o 27 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym, spadku zgonów dzieci na skutek włośności, chorób żołądka i jelit oraz chorób okresu niemowlęctwa o 40 - 70 proc., spadku śmiertelności położnic o 87 proc. w miastach i 73 proc. na wsi w porównaniu z latami przedwojennymi - dzięki wzrostowi pomocy lekarskiej dla matek i dzieci, dzięki rosnącej sieci żłobków i przedszkoli oraz zakładów położniczych.

Skoro już mowa o ochronie zdrowia, jako jednej z ważniejszych form pomocy państwa ludowego dla swych obywateli, przytoczę kilka cyfr niezwykle pod tym względem znamienitych: Przyrost naturalny wynosił w roku 1938 - 10,7 na 1000 ludności, w roku zaś 1950 osiągnął 19,0, czyli wzrósł o 78 proc. w stosunku do okresu przedwojennego. Nigdy statystyka polska nie notowała takich cyfr przyrostu naturalnego, jak notuje stale obecnie, począwszy od roku 1948.

Zwiększenie przyrostu naturalnego jest wynikiem zwiększającej się liczby urodzeń z jednej strony i zmniejszenia śmiertelności z drugiej. Oba zjawiska są niewątpliwie wynikiem przemian gospodarczych i społecznych w

naszym kraju, wśród których decydującym czynnikiem jest wzrost stopy życiowej mas pracujących i troska państwa o ochronę zdrowia ludności.

Liczba zgonów na tak rozpowszechnioną w Polsce chorobę jak gruźlica wykazuje spadek o połowę w stosunku do okresu przedwojennego.

Spadek umieralności ogółem w latach 1948-49 wyraża się cyfrą 23,2 proc. w porównaniu z latami przedwojennymi, w wyniku czego średnia długość życia w Polsce zwiększyła się - według obliczeń Ministerstwa Zdrowia - o około 18 proc. w stosunku do stanu przedwojennego.

Zmniejszyła się wybitnie umieralność na choroby zakaźne zarówno w miastach jak na wsi - średnio o połowę, a w niektórych schorzeniach spadła do 1/4, względnie 1/5 okresu przedwojennego. Czyż liczby te nie są wymownymi miernikami wzrostu sił narodu, miernikami naszych osiągnięć, czyż nie zadają one kłamu wrogim bredniom oszukańczej propagandy imperialistycznej, fałszującej coraz większe sumy dolarów, aby zohydzić nasz kraj i nasz ustrój społeczny?

Pogrobownicy polskiego faszyzmu, chwalczy napiętnowanych przez historię rządów szlachezyny i kapitalu, emigranczy kosmopolit bez idei i bez ojczyzny, cała ta skłócona zgraja najmitów amerykańskich powtarza w kółko ten sam motyw: projekt naszej Konstytucji jest naciąganiem przedwojennymi Konstytucji Radzieckiej. Obrazuje to wyjątkową wprost obudę i tepotę amerykańskich najmitów. Jest bowiem rzeczą jasną, że jako kraj budującego się socjalizmu korzystamy z olbrzymiego dorobku kraju, w którym socjalizm zwyciężył. (Oklaski). Ale jest również rzeczą bezsporną i jasną, że nasza Konstytucja wyraża z najgłębszych pokładów polskiej gleby, z walk i z woli polskiego ludu, wyrosta z dzieł naszego narodu i jest wcieleniem jego wielowiekowych dążeń, jest rozwinięciem tradycji, które są dla nas przedmiotem dumy. (Oklaski). Nasza Konstytucja i nowe życie narodu, którego jest odzwierciedleniem, powstały w walce z tym wszystkim, co podłe i zdegenerowane, co wsteczne i skarlałe, co sprzedajne i bezideowe, w walce z całą spuścizną ciemnoty i przesądów, nacjonalistycznej megalomanii i pałoznictwa koszmarnego własnego ludu i innych uciskanych narodów.

Opieramy się na rewolucyjnym dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego

Chcemy też, aby wszyscy ludzie zrozumieli sens naszej Konstytucji, zdali sobie sprawę, że ukształtowanie naszej narodowej, ludowej Konstytucji polskiej, wolnej od burżuazyjnych kosmopolitycznych wzorów, stało się możliwe właśnie dzięki zwrotowi w dziejach ludzkości, który zapoczątkowała Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa. (Oklaski).

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że rozgromienie najędźszych hitlerowskich przez Związek Radziecki stworzyło warunki dla zdobycia przez nas niepodległości, dla zdobycia władzy przez lud, dla zwycięstwa ludu nad siłami kapitalistycznego wyzysku i rozkładu.

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że dzięki opartemu na zwycięstwie Związku Radzieckiego nowemu układowi sił na arenie międzynarodowej po drugiej wojnie światowej stało się możliwe umocnienie Polski Ludowej w nowych granicach, opartych na Odrze, Nysie i Bałtyku i jej wspaniały rozwój. (Oklaski).

Opieramy się „na rewolucyjnym dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego - jak głosi wstęp do projektu Konstytucji - na historycznych doświadczeniach zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, pierwszym państwie robotników i chłopów”.

Dumni jesteśmy z tego, że czerpiemy z doświadczeń i dorobku narodów radzieckich, które po bratersku dzielą się z nami swymi wielkimi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach przemysłu, techniki, rolnictwa, ochrony zdrowia, swej głęboko humanistycznej sztuki i produkcyjnej nauki.

Uważamy za dobrodziejstwo, że w czasach rosnącego zdziwienia faszystowskiego i gnicia moralnego w krajach kapitalistycznych, w czasach ludobójstwa i stosowania przez imperialistów broni bakteriologicznej, - możemy korzystać z doświadczeń i pomocy wielkiego Kraju Rad, który zmienia oblicze ziemi, zaprzega energię atomową do pracy pokojowej, buduje kanały i odwraca bieg rzek, wznosi wspaniałe budowle komunizmu. Równocześnie zaś sięgamy w głąb naszej historii i z krytycznej analizy jej wielkiego dorobku czerpiemy wskazania na dzień dzisiejszy i jutrzejszy.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyrazem osiągnięć po raz pierwszy w naszych dziejach zwycięstwa ludowego, plebejskiego nurtu, którego dalszym ciągiem jest polski rewolucyjny ruch robotniczy, nurt marksistowski - spadkobierca wszystkiego co było szlachetne i postępowe w dziejach Polski.

szę Konstytucji urzeczywistnienia płomienny apel Franciszka - Salezego Jezierskiego, który w roku 1790 pisał: „chcieciez być wolnymi? Trzeba, żebyście sobie wolności istotne przepisałi prawidła. Chcieciez być narodem? Trzeba, żebyście jego upewnili całości. Całość waszego narodu zrobi was dopiero ludem jednym i od innych osobnym, a wolność powszechna sprawi, że będziecie narodem całym”.

Hugo Kollataj pisał o Konstytucji 3 Maja: „Wielu projekt mój za zbyt śmiały osadza, gdy ja sam, zagłębiając się w przeszłość, która łatwiejszy przystęp prawdziwie do serc ludzkich zgoutuje, patrzę nań jako nieodpowiadający zupełnie chęci dobrem ludzkim zajętej. Przyjdą następne po nas pokolenia i jeżeli to małe pismo czytają będą rzekną: „przecież w roku 1789 odważono się mówić za prawdę, lecz jak wówczas przesądowi ulegać trzeba było, kiedy w nim nie dosiężesz jeszcze śmiało przy prawdzie obstawano”.

Jeż w tych słowach wielkiego patrioty jest głębokiej wiary w siły narodu!

Czyż polowiczność, niezdecydowanie i uleganie przesądowi szlacheckim, które z taką przenikliwością Kollataj uchwycił w Konstytucji 3 Maja, nie zostały po raz pierwszy w naszej historii przewyżnione dopiero w naszych czasach, w naszej Konstytucji?

W naszej codziennej pracy i walce, tworząc nową Konstytucję, sięgamy jeszcze głębiej w na-

## Konstytucja umocni nasze dotychczasowe zdobycze utoruje drogę do pełnego zwycięstwa socjalizmu

Jakże wielkie było znaczenie tego, że Marks i Engels tyle uwagi poświęcili sprawie narodowego i społecznego wyzwolenia narodu polskiego, że tak ściśle łączyli sprawę zwycięstwa, sprawę wolności i demokracji w Europie z walką o nową, wolną, ludową Polskę. Jakąż nieocenioną pomoc okazał Lenin polskiemu ruchowi robotniczemu, polskiemu proletariatu i narodowi polskiemu w jego walce wyzwoleńczej, broniąc wytrwale już w nowych warunkach, w okresie imperializmu, sprawy wolności Polski, sprawy solidarności i braterstwa klasy robotniczej Rosji i Polski.

Jakże olbrzymi w swym znaczeniu jest wkład Józefa Stalina do dzieła wyzwolenia Polski, ustalenia jej granic, do dzieła umocnienia i rozwoju Polski Ludowej, do historycznego zwrotu w wielowiekowych stosunkach między narodem polskim a narodami rosyjskim, ukraińskim i białoruskim. (Oklaski).

Zwrot ten, który stał się możliwym dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej i dzięki zwycięstwu władzy przez lud w Polsce w wyniku rozgromienia hitlerizmu przez Armię Radziecką, był przedmiotem dążeń najlepszych Polaków i Rosjan na przestrzeni ostatnich 150 lat.

Jakże pięknie wyraża tę myśl głos radykalnej emigracji polskiej „Gromada Humań”:

„Rosja, która cierpi toż samo, co i my... czyż nie złączył się z nami przeciwko wspólnemu jarzmu? Rosja, która była z nami w 1825 r., Rosja, która jak braci przyjmowała nas w głąbich Syberii w 1831, Rosja, która w 1839 chciała przywołać do życia Polskę... Czyż teraz będzie przeciwko nam? Czyż się zaprzę imion Pestla, Murawiewa, Bestuzewa, które wraz z Zawiszą i Konarskim wśród teraźniejszości egoizmu błąszącą jak gwiazdy swoim poświęceniem na Wschodzie? Oto są ci, na których rachować powinniśmy...” Historia w pełni potwierdziła słusność tych polskich rewolucyjnych nadziei.

A czyż później, w okresie powstania styczniowego, przyjaźni czolowych działaczy lewicy czestochowskiej jak Dąbrowski, Wróblewski, Sierakowski, Padlewski, z Hercenem i Ogariem, Czernyszewskim, Dobrolubowem i Szewczuką - nie świadczy o tym samym głębokim nurcie, który przewija się na przestrzeni dziejów? Czyż nie znalazła ona później swego wcielenia w takich wielkich postaciach jak Ludwik Wa yński, Julian Marchlewski i Feliks Dzierżyński, czyż nie została potwierdzona wspólną walką

szą historię i docieramy do tradycji przemierzanych lub wręcz fałszowanych przez burżuazyjnych historyków, sięgamy do bogatej historii chłopskiej, do chłopskiej powstania i do szlacheckiej samowoli i wyzysku, do nieludzkiego pańszczyźnianego okrucieństwa, kiedy uważano, że chłop jest „nieczłowiekiem”.

Sięgamy do tradycji pełnych bohaterstwa zrywów, buntów i powstań chłopskich krwawo tłumionych przez szlachtę, kiedy to magnaci i księżęta Kościół z niesłychaną mściwością ścigali przywódców chłopskich, kazali ich ścinać i ćwiartować.

Czerpiemy z pięknych tradycji walki „za wolność waszą i naszą” w wieku XIX, z walk „o wyzwolenie z niewoli narodowej, narzuconej przez pruskich, austriackich i rosyjskich zaborców - kolonizatorów” - jak głosi wstęp do projektu Konstytucji - z tradycji udziału Polaków w walkach wyzwoleńczych innych narodów.

Nawiązujemy do uczuć solidarności i przyjaźni, które walczących o wolność Polaków łączyły w XIX i XX wieku z siłami postępu na całym świecie.

Przed wszystkim zaś czerpiemy siłę z wielkiego dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, jego bohaterskich tradycji, jego internacjonalizmu i głębokiego patriotyzmu. Nowa Konstytucja jest uwiecznieniem zwycięstwa bohaterskich zmagających się polskiego ruchu robotniczego na przestrzeni 70 lat. (Oklaski).

Uchwalając Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej złożyliśmy tym samym hołd cniom najlepszych Polaków, którzy na przestrzeni wielu pokoleń walczyli o sprawiedliwość, o postęp, o wolność, złożyliśmy hołd wojownikom sprawy robotniczej i chłopskiej, którzy życie swe oddali w walce z przemocą i wyzyskiem kapitalistycznym, złożyliśmy hołd pamięci tych wszystkich, którzy w ciemną noc okupacji hitlerowskiej oddali swe życie z wiarą w lepsze jutro Polski, z wiarą w jej wolność i wielkość.

Uchwalając Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej złożyliśmy tym samym hołd cniom najlepszych Polaków, którzy na przestrzeni wielu pokoleń walczyli o sprawiedliwość, o postęp, o wolność, złożyliśmy hołd wojownikom sprawy robotniczej i chłopskiej, którzy życie swe oddali w walce z przemocą i wyzyskiem kapitalistycznym, złożyliśmy hołd pamięci tych wszystkich, którzy w ciemną noc okupacji hitlerowskiej oddali swe życie z wiarą w lepsze jutro Polski, z wiarą w jej wolność i wielkość.

Uchwalenie przez Sejm Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzmocni siły naszego narodu, jeszcze bardziej sementuje nasz narodowy front walki o utrzymanie pokoju, o realizację Planu 6-letniego. Wzmocni to nasz wkład do walki, którą toczy dziś cały wielki światowy obóz pokój i postępu.

Na przekór wrogom Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie tylko umocni nas dotychczasowe zdobycze, ale utoruje drogę do pełnego zwycięstwa socjalizmu. (Oklaski).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanie się świadectwem wielkości naszego narodu, świadectwem trwałego zwycięstwa postępowego nurtu w dziejach naszego narodu, zwycięstwa sprawy klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Uchwalona przez Sejm Ustawodawczy Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej ojczyzny - Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (Długotrwałe, burzliwe owacje).

19 Lipiec Sobota Wincentego

Wschód słońca — godz. 3.37. Zachód słońca — godz. 19.46.

TELEFONY:

- POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55. STRAZ POZARNA — 08. DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIEGO” — 45-33. DYZURY APTEK: SPOL. Nr 8 — pl. PKWN 2. SPOL. Nr 144 — ul. Stalina 10. SPOL. Nr 13 — ul. Nowowiejska 25. SPOL. Nr 143 — ul. Olszewskiego 75.

- OSTRE DYZURY SZPITALI: KLINIKA OCZNA — ul. Chalubińskiego 2a. SZPITAL MIEJSKI Nr 2 (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Purtyńskiego 22. SZPITAL MIEJSKI Nr 5 (oddz. dzieci.) — ul. Kasprzaka 64/66. KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chalubińskiego 2.



Ladny remont

KIEDY robotnicy MPRB ukończyli gruntowny remont budynku Nr 3 przy ul. Waryńskiego, lokatorzy byli bardzo zadowoleni. — Przynajmniej teraz nie będzie spać się tymk na głowę — myśleli. Skończyły się już obawy, że przy lada jakiej okazji pogrzebią nas groźące zawaleniem sufitu — mówili między sobą. Stropy wymiennie na nowe, sufity i ściany odmalowano — przyjemnie będzie mieszkać w odremontowanym domu!

Pierwsza lipcowa burza doścześnie splotkała dobre samopoczucie lokatorów. W odnowionych mieszkaniach, ukazały się na ścianach pierwsze zacieki wody.

Ladny remont! W starych mieszkaniach przynajmniej nie lato się na głowę — zaczęli szemrać lokatorzy. — I — nie mają racji. Czemu bo- wiem po cichu szemrać, kiedy trzeba krzyknąć głośno: precz z brako- rbastwem! (Wer)

Haczyk

RUSAŁKA, według licznych baśni i ballad jest zwodniczką stworzeniem płci żeńskiej, które żyje w wodzie i poluje na biednych strzelców.

Nie na darmo zakład gastronomiczny przy ul. Trzebnickiej nosi nazwę „Rusałka”.

Przekonali się o tym dnia 2 bm. o godz. 9,30 dwaj konsumenci ob. ob. W. J. i S. S. Wrocławka „Rusałka” złapała bowiem naszych delikatów na haczyk, który w mo- wie potocznej nazywamy kaszan- ką. Przynęta nie były wdzięki oso- biste... zakładu, lecz białe, tłuste robaki, dyskre- nie umieszczone w brunatnej ma- sie kaszanki. Uwidzieli tym ry- backim sposobem obydwajże za- żył energiczny protest.

No bo jakie! Po pierwsze nie są rybami żeby ich tupać na robaki, po drugie same metody uwodze- nia daleko odbiegły od baśniowych i były po prostu... robaczywe!

Można upraw- dzie napić się pi- wa, ale przecież nie każdy jest amatorem tego napoju, a poza tym nawet am- atory nie zawsze mogą otrzymać pi- wo w otwartym niedawno kiosku przy basenie.

A czy przypad- kiem nie dąłoby się otworzyć sta- cjonu mlecznego? Nie- śmiało pytanie kierujemy pod adresem czynników kompetentnych w imieniu tych licznych wrocław- ian, którzy ulegają dwom na- miętnościom: kąpieli i szklance zimnego mleka. (Ana)

Dziewczęta ze Stabłowickiej Przędzalni Czesankowej wyprodukują 3310 kg nici dla uczczenia Złotu Młodych Przędowników

Wielowarsztatówki: Teresa Jędrzejewska i Władysława Cieślakiewicz wykonują stale 115-130 proc. normy

W STABŁOWICKIEJ Przędzalni Czesankowej, jak w wielu zakładach włókienniczych, pracują przeważnie młode kobiety. Z czystej białej wełny, prządki produkują nie dla łódzkich zakładów wyrobu materiałów wełnianych.

Pracownicy Centrali Mięśnej z nadwyżką realizują zobowiązania

podjęte dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN

DLA uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN pracownicy Ekspozytury Okręgowej Centrali Mięśnej podjęli liczne zobowiązania indywidualne i zbiorowe. Zobowiązania te zostały już w większej części wykonane.

I tak, Ob. Stefan Tarasiewicz, dwukrotnie przodownik pracy z Centrali Mięśnej w Legnicy wykonał zobowiązanie przejazdu 60.000 km na samochodzie ciężarowym marki „Zis”, co stanowi 250 proc. normy. Ob. Józef Knap przejechał na samochodzie marki „Star-20” 85.000 km bez przeprowadzenia głównego remontu oraz zobowiązał się przejechać 20.000 km ponad plan. Ob. Leon Orzechowski przejechał na samochodzie „Star-20” 35.000 km ponad normę.

Poza tym wszyscy kierownicy Działu Transportowego zobowiązali się wprowadzić daleko idącą oszczędność benzyny, olejów i smarów, oraz prowadzić remonty we własnym zakresie. Zobowiązanie zostało wykonane w 110 proc. co w sumie dało 108.066 tys. zł oszczędności.

Spśród umysłowych pracowników na wyróżnienie zasługują pracownicy Działu Handlowego, którzy przez opracowanie nowych form handlowych dla wszystkich powiatowych delegatur w naszym województwie, zaoszczędzili 80.000 złotych. (Tyk)

NA HALI produkcyjnej szumia wrzeczona. Tu i ówdzie można zobaczyć spoza maszyny główne ruchliwej prządki. Przędownice wielowarsztatówki obsługują tu po trzy i cztery maszyny.

Głównie dzięki wielowarsztatówkom zakład wykonuje swe plany produkcyjne przedterminowo. Dowodem tego jest fakt, że do 16 bm. załoga osiągnęła już 53,6 procent planowanej w tym miesiącu wartości produkcyjnej.

Najlepsze z wielowarsztatówek, to trójka młodych dziewcząt — Teresa Jędrzejewska, Władysława Cieślakiewicz i Genowefa Nogalska. Teresa i Władysława są koleżankami.

Jeszcze trzy lata temu — mówi Władysława Cieślakiewicz — razem rozpoczęliśmy tu pracę, a w marcu 1951 roku razem wstąpiliśmy do organizacji ZMP. Z początku pracowaliśmy na dwóch warsztatach, później na trzech, a dziś praca na czterech nie przedstawia dla nas zbytnej trudności.

Obie koleżanki osiągają od 115 — 130 proc. normy. Genowefa Nogalska też dotrzymuje pola swym sąsiadkom.

Zobowiązania młodzieńców Stabłowickiej Przędzalni Czesankowej, które dadzą zakładowi 3.310 kg gotowego produktu, co stanowi 192.000 złotych wartości produkcyjnej, są już wykonane w 95 proc.

Nie tylko prządki wyróżniają się w pracy. W drugim końcu hali pracuje Czesława Wieżek.

Obsługuje ona maszynę zwi- jąjącą nici w motki, które po opakowaniu odchodzą stąd już pro- sto do Łodzi.

Dla uczczenia Złotu zobowią- zała się ona przepracować 40 ro- bocogodzin, a jej osiągnięcia produkcyjne to stale przekracza- nie 200 proc. normy.

Dużo miejsca zajęło by opisywa- nie pracy i osiągnięć dzielnych prac-ownic Stabłowickiej Przędzalni. Wystarczy jednak, gdy dodamy,

że aż 46 pracowników w tym 42 dziewcząt zostało delegowanych na Złot Młodych Przędowników. Prac- cą swą zasłużyli na to, by uczest- niczyć w wielkim święcie młodzie-ży z entuzjazmem budującej socja- lizm. (Lo)

800 studentów z wyższych uczelni Wrocławia zgłosiło się już do brygad żniwnych

W ODPOWIEDZI na apel Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich i Zarządu Głównego ZMP w sprawie pomocy żniwnej dla PGR-ów, 800 studentów i pracowników naukowych Wyższych Uczelni Wrocławia zgłosiło się do- tychczas do ochotniczych brygad żniwnych, które od dnia 25. VII. względnie 1. VIII. będą pracowały przez okres dwóch tygodni w Go- spodarstwach Rolnych w okolicy Legnicy i Gorzowa.

Jako jedni z pierwszych zgło- sili się przodownicy nauki: Ja- dwiżna Wrońska, studentka I ro- ku prawa, Bogumiła Nowak z W. S. R., Wacław Stojak z Wy- działu Fil.-Hist., oraz aktywiści Związku Młodzieży Polskiej An- drzej Parandowski i Emilia Pio- trowska.

Studentem dotrzymującym kroku również kadry naukowe. Do akcji przystąpił zespół asystentów Wy- działu Matematyczno-Fizycznego, mgr Gąsior z Wydziału Prawa i Inni.

Z wielkim entuzjazmem przyjęli studenci Wydziału Prawa wyjazd na żniwa swego profesora dr Fa- lenciaka.

Zarząd Okręgowy Z. S. P. apeluje do wszystkich pozostałych studen- tów i studentek, by przystąpili jak najprędzej do akcji żniwnej. Zgło- szenia przyjmują Komitety Uczel- niane Z. S. P. (Sm)

Czytajcie i prenumerujcie „SŁOWO”

Komisja Skarg i Zażeń pomoże ob. Michej

w wyszukaniu nowego słonecznego mieszkańca

ŚRODA. Na drzwiach pokoju Nr 203 Prezydium MRN wisi tabliczka głosząca, że dzisiaj od godziny 16 sekretarz Prezydium Józef Soroka i Tadeusz Słowik, przewodniczący Komisji Kontroli Wykonania Skarg i Zażeń przyjmować będą mieszkańców miasta.

W POCZEKALNI siedzi kilku- nastu interesantów. Wszyscy, którzy zgłosili się będą przyjęci. Do pokoju wchodzi pracowniczka szpitala ob. Lucja Michej zamieszkała w Wojszycach przy ul. Wroc- ławskiej 41 m 3.

— Prosiłabym o zamianę mieszka- nia. To, które zajmuję jest bardzo wilgotne co odbija się ujemnie na zdrowiu dziecka — mówi ob. Mi- chej.

Członkowie komisji wysłucha- ją skargi zmarłej matki, wypytują o szczegóły. Sprawa jest jasna i konieczna do załat- wienia.

Ob. Michej wychodzi zadowo- lone. Otrzyma suche i zdrowe mieszkanie przy ul. Spokojnej 4. Nie wszystkie jednak prośby moż- na załatwić natychmiast. Tak np. ob. Stanisława Denderówna, miesz- kająca w budynku, który zostanie poddany remontowi, będzie napew- no dołóżona, lecz wpięty Wydział Kwaterunkowy musi zna- leźć mieszkanie zastępcze.

W każdą środę w czasie przy- jeżdża zgłasza się 50 do 90 petentów. Większość zażeń dotyczy proble- mów mieszkaniowych. Równocześ- nie codziennie do referatu wpływa- ją zażalenia pisemne.

— W pierwszym półroczu br. — informuje nas sekretarz Prezydium ob. Soroka — wpłynęło do nas 1.690 spraw. 536 z nich to sprawy mieszkaniowe, później następują remontowe, handlowe, opieki spo- łecznej i oświatowe.

Najnowsze periodyki Akademii Nauk ZSRR można nabywać w Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy

W RAZ z ostatnim transportem literatury zagranicznej Klub Międzynarodowej Książki i Prasy otrzymał wszystkie bieżące periodyki naukowe Akademii Nauk ZSRR.

Na szczególną uwagę zasługuje drugi numer miesięcznika „Za- gadnienia Językoznawstwa” od niedawna wydawanego przez sekcję językoznawstwa Akademii Nauk ZSRR.

Nowości literatury technicznej to „Koparki kroczące” Freinkmana, „Teoria mechanizmów i maszyn” Archobolewskiego oraz „Rentgeno- diagnostyka” Fanardżina.

Bogato zaopatrzone jest dział rolniczy na co zwracamy uwagę PGR-om, POM-om i spółdzielniom produkcyjnym.

Instytucje zainteresowane w utrzymywaniu stałego kontaktu z Klubem Międzynarodowej Książki i Prasy mogą korzystać z tzw. „półki przejrzeniowej”, gdzie przez 2-3 tygodnie rezerwuje się dla nich wszystkie otrzymane nowości. (Stok)

Zakład Elektro-Kardiograficzny należy przenieść z IV piętra na parter

Przy ulicy Dobrzyńskiej nr 21/25 znajduje się Zakład Elektrokardiograficzny. Służą on do badania ludzi chorych na serce — w więk- szości wypadków osób, które znacz- nie męczy wchodzenie po schodach. Tymczasem Zakład mieści się na IV piętrze, co powoduje, iż chorzy udający się na badanie są bardzo osłabieni uciążliwą wspinaczką.

Z tych względów — dla dobra chorych — Wydział Zdrowia Prez. MRN winien spowodować przeniesie- nie Zakładu Elektrokardiograficz- nego na parter.

koresp. M. Kaflińska

Nieuczciwi „rybacy” wykradają z fesy złote rybki

Wielu wrocławian zauważyło, że ilość czerwonych ryb pływających w fosie miejskiej poważnie zmalała. Dyrekcja Wydziału Ogrodnictwa MRN przypuszcza, że dzieje się to z powodu kradzieży, którym trudno jest zapobiec ze względu na niewy- starczającą ilość dozorców.

Apelujemy do sympatyków zło- tych rybek, ażeby lepiej się nimi opiekowali i zwracali baczną uwagę na kombinacje nieuczciwych „rybaków”.

Załatwienie tak wielu różnorod- nych zażeń, zbadanie warunków i wydanie słusznej decyzji to praca trudna i odpowiedzialna. Utrudnia- ją ją jeszcze niektórzy mieszkańcy zgłaszający się za sprawami blahymi jak np. drobne nieporozumienie sąsiedzkie. Często przychodzą oby- watele, którzy po otrzymaniu od- mowy przydziału mieszkaniow-ych nie zwrócili się do Odwoław- czej Komisji Mieszkaniowej. Duży procent stanowią także ci, którzy zażalenie przed paroma dniami zło- żyli wnioski mieszkaniowe i już niecierpliwiają się z powodu braku odpowiedzi.

W związku z tym przyjęcia prze- ciągają się do późnych godzin noc- nych.

Nie wolno marnować cennego czasu członków Prezydium. Na- leży przychodzić z konkretnymi prośbami czy zażaleniami, przed- stawiać je krótko i jasno. Tylko w takich warunkach Komisja czuwając nad stałą poprawą wa- runków bytowych świata pracy realizować będzie w pełni wy- tyczne VII Plenum KC PZPR. (J)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Zebrań koła Stronnictwa Demok- ratycznego pracowników i słuchaczy Wyższych Uczelni Wrocławskich odbe- dzie się dziś o godz. 15.30 w sali Bi- blioteki Uniwersyteckiej.

Miesieczne zebranie koła Wrocław -Miasto Związku Bojowników o Wol- ność i Demokrację odbędzie się w dniu 20 bm. o godz. 10.30 w lokalu przy ul. Podwale 75.

Wszelkie sprawy związane z zain- stalowaniem, przeniesieniem, czy na- prawieniem telefonu należy kierować do Rejonowego Urzędu Telefoniczno- Telegraficznego przy ul. Krasieńskiego 9 — komunikuje Okręgowa Dyrekcja Poczty i Telegrafów.

Spotkanie prof. Skowrońskiego z pracownikami Wrocławskiego Zjedno- czenia Elektromontażowego odbędzie się w laboratorium wysokiego napięcia w Politechnice.

Zegarek męski znaleziony w dniu Wczorajszym o godz. 11.30 na Placu Nankiera jest do odebrania w dziale miejskim redakcji pok. Nr 17.

WIDOWISKA i imprezy

TEATRY: PAŃSTWOWA OPERA — nieczynna. POLSKI — nieczynny. KAMERALNY nieczynny. MŁODEGO WIDZA — nieczynny.

WYSTAWY: MUZEUM ŚL. — Plac Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i śred- nowieczna sztuka śląska”. „Śląsk starożytny”. „Polska ceramika arty- styczna”.

PAŃSTW. W SZK SZTUK PLAST. — pl. Polski 3/4 — „Doroczna wystawa prac studentów”. PAWILON XIX — Tereny Wystawowe — „B” — Wystawa przeciwkalkulowa- na.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szanińskiego 7/9 — „Dział młodzieży w budowie podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej”.

KINA: ŚLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Małżeństwo aktorki” (NRD), godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA — ul. Fredry nr 18 — „Kawaler złoty gwiazdy” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PRZODOWNIK — ul. Przędowników Pracy — „Pani Derry” (czek.), godz. 17 i 19.15.

SCALA — ul. Mikołaja nr 27 — „Pod niebem Sycylii” (wl.-fr.), godz. 16, 18 i 20.

POKÓJ — Tereny Wystawowe — „Alarm” (buig), godz. 18 i 20.15.

POLONIA — ul. Zeromskiego nr 63 — „Zakazane piosenki” (polsk.), godz. 18 i 20.

PIONIER — ul. Stalina nr. 71 — „Wesołe zawody” (czeski), godz. 16, 18 i 20.

TECZA — ul. Kościuszki nr. 17 — „Pleśń tajgi” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

FAMA — Psie Pole — „Rodzina Son- nenbruck” (NRD), godz. 19.

LETNIE — „Kłopoty ref. Trzaski” (czeski), godz. 20.30.

DWORCOWE — Dworzec Główny — Roz- małości — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

ROBOTNIK — Leśnica — „Złociąg bez jutra” (wl.), godz. 18 i 20.

PORANKI na 20 bm. ŚLASK — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 11.

SCALA — „Poszukiwacze złota” — godz. 11.

WARSZAWA — „Zaklęta narzeczona” — godz. 12.

Restauracja „Monopol”

we Wrocławiu, przy ul. Modrzejewskiej poleca wyśmienitą kuchnię.

Od godz. 21.00 do 2.00 KONCERTUJE znany zespół pod dyr. WOJNAKOWSKIEGO. W soboty, niedziele i dni świąteczne — PODWIECZORKI TANECZNE od godz. 18.00 do 20.00. Konsumcja w dni powszednie obniżona do 20% — zł.

UWAGA: w czasie koncertu nie dolicza się żadnych dodatkowych opłat! 1188k

OBWIESZCZENIA

DYREKCJA TECHNIKUM BUDOWY WAGO- NOW WE WROCŁAWIU ul. Poznańska 18 ogła- sza dodatkowe wpłaty dla dziewcząt i chłopców na rok szkolny 1952/53 do klas I i IV na wy- działy: obróbki metali skrawaniem, spawalnict- wa, odlewnictwa, obróbki cieplnej, produkcji na- rzędzi, budowy wagonów. Egzamin wstępny od- będzie się dnia 27 sierpnia 1952 r. o godz. 8.00. Szkoła posiada internaty: żeński i męski. 1177k

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kwalifikowanych ślusarzy, obrotarzy oraz spa- waczy autogenicznych i elektrycznych poszu- kuje Przedsiębiorstwo Robot Montażowych Przemysłu Chemicznego — Wrocław, plac Sol- ny 16 — pokój 112. Placa w/g siatki budowlanej. Praca na wyjazd. 1190k

WYSOKOKWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY — MISTRZÓW I MURARZA, I STOLARZA I 2 SPRZĄTACZKI przyjmie natychmiast do pra- cy Przedsiębiorstwo Remontowo — Montażowe Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Wrocław, ul. Krakowska 98. 1192k

POSZUKUJĘ STARSZEGO FRYZJERA lub FRY- ZJERKI do działu męskiego. Zgłoszenia: T. KRSEKKE Ziębice S/Sl. Rynek 11. 3289p8

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO oraz KIEROWNI- KA FINANSOWEGO przyjmie do pracy BUI- RO REJONOWE „ORBIS”. Warunki w/g umowy zbiorowej. Zgłoszenia: „Orbis” — Sekcja Per- sonalna, Wrocław, plac Powstańców Śląskich 14. 1205k

2 SPRZEDAWCÓW, I KIEROWNIKA SPRZEDA- ZY, 3 INSPEKTORÓW HANDLOWYCH, I PRA- COWNIKA DO LIKWIDATURY, 3 PRACOW- NIKÓW MAGAZYNOWYCH przyjmie do pra- cy Wojewódzkie przedsiębiorstwo Hurtu Ga- lanteryjnego „Centrogal”, Wrocław, ul. Lesz- dąnkowa na nazwisko 1204k Zewald Zofia, 3282p

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE: LINOLEUM 12 m<sup>2</sup> — kupię, Wrocław — Koli- ląta 31 Warsztat. 10711k

KUPIĘ silnik motocy- kłowy „Imperia” 350 cm<sup>3</sup> górnozaworowy, oraz silnik małego ciągnika „Hanomag” Diesel 4 cy- lindrowy. Zgłoszenia: Wrocław, Dworcowa 6 — Warsztat Ślusarski. 10718k

KUPIĘ kuchenkę elek- tryczną z piekarnikiem, stan dobry. Zgłoszenia: kierować z podaniem ceny Wrocław, Plac Grunwaldzki 70/7. 10727k

KUPIĘ motocykl SHL. Oferty kierować do Biu- ra Ogłoszeń pod „SHL”. 10741k

KUPIĘ pierścionek dam- ski złoty, konieczne szafir w zestawieniu z brylantami. Zapłać każda cenę. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Wroc- ław, pod „szafir” lub na adres Wrocław, ul. Barlickiego Nr 39 m. 8 — Kędzińska. 1207k

ZGUBIONO kartę mel- dunkową Nr 1846, wyda- ną przez Prezydium MRN na nazwisko Mi- chalska Alina. 10738k

ZGUBIONO przepustkę stałą Pa-Fa-Wag — Ko- walewski Zdzisław. 10740k

ZGUBIONO książeczkę rożkową wydaną przez RJKU Jelenia Góra, kar- tę meldunkową, pokwi- towanie złożenia ankiet- y wydane w Jeleniej Górze, legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Pał- ko Jarosław oraz me- trykę urodzenia dziec- ka. 3322p

ZGUBIONO kartę mel- dunkową na nazwisko 1204k Zewald Zofia, 3282p

ZGUBIONO kartę mel- dunkową nr 117 na naz- wisko Sych Edward. 10750k

ZGUBIONO kartę mel- dunkową nr 117 na naz- wisko Sych Edward. 10750k

ZGUBIONO kartę mel- dunkową nr 117 na naz- wisko Sych Edward. 10750k

ZGUBIONO kartę mel- dunkową wydaną w La- bedach na nazwisko Sych Edward. 10750k

ZGUBIONO legitymac- ją szkolną nr 117 na naz- wisko Gazel Kazimierz — Cieplice. 3333p

ZGUBIONO portfel z wszystkimi dokumenta- mi na nazwisko Czyż Jan Wrocław, ul. Dam- rota 191/1. Uczelnie- z znaleźć proszę o zwrot. 3334p

ZGUBIONO legitymac- ją wydaną przez Bank Rol- ny w Legnicy. Zakrzew- ski Sylwester. 3290p

ZGUBIONO legitymac- ją szkolną nr 133 na naz- wisko Szwedziol Henryk. 3293p

ZGUBIONO kartę mel- dunkową na nazwisko Wesolowski Czesław — Karpacz, Gimnazjalna 8. 3294p

ZGUBIONO kwit nr 1972 pralni „Czystość” na nazwisko Radziach Lu- cyna. 3295p

ZGUBIONO legitymac- je służbową Nr 1846, wyda- ną przez Prezydium MRN na nazwisko Mi- chalska Alina. 10738k

ZGUBIONO przepustkę stałą Pa-Fa-Wag — Ko- walewski Zdzisław. 10740k

ZGUBIONO kartę mel- dunkową, kartę rowe- rową na nazwisko Czyż Stanisław. 10737k

ZGUBIONO przepustkę z WPZB Nr 2 na naz- wisko Wenc Kinga — Wrocław. 10736k

ZGUBIONO portfel z dokumentami: kartę meldunkową i zaświad- czenie pracy na naz- wisko Anders Władysław. 10747k

ZGUBIONO legitymac- je szkolną nr 117 na naz- wisko Sych Edward. 10750k



W NIEDZIELĘ odbędzie się we Wrocławiu mecz żużlowy o mistrzostwo Polski pomiędzy Unią Leszno i Spójnią Wrocław.

### Unia czy Spójnia?

-Pytanie to spędza sen z powiek wrocławskich miłośników sportu żużlowego

ŻUŻLOWCY z wrocławskiej Spójni już raz spotkali się z drużynowym mistrzem Polski Unią Leszno, (było to w ubiegłym roku w ramach rozgrywek ligowych) przegrywając w wysokim stosunku 4:34.



Najsilniejszymi punktami gości byli trzej reprezentanci Polski: Olejniczak, Woźniak i Glapiak. Zademonstrowali oni wrocławskiej publiczności wspaniałą technikę jazdy i taktykę w rozgrywaniu biegów.

W tej chwili sytuacja jest o wiele korzystniejsza dla wrocławian. Poziom, jaki reprezentują obecnie żużlowcy Spójni napawa wszystkich miłośników tej gali sportu w pełni uzasadnionym optymizmem.

Jeżeli żużlowcy naszego miasta zajmują w tym roku chlubną pozycję, jest to w pierwszym rzędzie zasługą ich opiekuna i trenera ob. Ratajczyka, który w przeciągu półtora roku potrafił z początkujących

motorowców wyszkolić pełnowartościowych zawodników.

Po licznych meczach, jakie rozgrywała Spójnia i CWKS, śmiało możemy powiedzieć, że Wrocław został zdobyty dla żużla i że motorowcy podbili serca mieszkańców naszego miasta.

Niedzielny mecz dwóch przodujących zespołów tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo Polski, Spójni i Unii wzbudził we Wrocławiu duże zainteresowanie.

Goście startować będą w swym najsilniejszym składzie z Olejniczakiem, Woźniakiem, Glapiakiem i Bendke na czele. Ze strony Spójni pojadą znani wszystkim wrocławianom zawodnicy jak: Kupczyński, Salaban, Teodorowicz, Kosierb, Tomczyszyn i Sianoń. Początek meczu o godz. 18-ej.

# Słowo sportowe

## Wielkie igrzyska sportowe na cześć Święta Odrodzenia

### Mecz piłkarski Opole-Wrocław

NIGDY jeszcze sportowcy wrocławscy nie obchodzili tak uroczyste rocznicy powstania Polski Ludowej jak w roku bieżącym. 500 najlepszych przodowników pracy i sportu naszego miasta gości w Warszawie, gdzie wraz z młodzieżą przybyła ze wszystkich zakątków kraju, bierze udział w Zlocie Młodych Przodowników.

### Mistrzostwa bokserskie Europy we Wrocławiu!

JAK już podawaliśmy przed kilkoma miesiącami, delegacja polska zwróciła się do Międzynarodowej Federacji Bokserskiej (AIBA) o wyrażenie zgody na powierzenie nam organizacji indywidualnych mistrzostw bokserskich Europy na rok 1953.

Kongres Federacji ustosunkował się przychylnie do wniosku naszej delegacji i Polska otrzymała zezwolenie na organizację mistrzostw.

Pozostała jedynie kwestia, w którym z miast odbędzie się turniej.

Decyzja zapadła. Mistrzostwa Europy w boksie odbędą się we Wrocławiu w Hali Ludowej w dniach od 15 do 23 maja 1953 r.

W najbliższym czasie utworzony zostanie Komitet Organizacyjny.

W związku z mistrzostwami planuje się powiększenie widowni Hali Ludowej o dalszych kilka tysięcy miejsc. (Bil)

### Wyniki Akademickich Mistrzostw Polski

W ZAKOŃCZONYCH AMP zwycięstwa w poszczególnych konkurencjach odniosły następujące uczelnie: lekkoatletyka — 1) WSWF Poznań — 1.140,5 pkt., 2) AWF Warszawa — 940,7 pkt., 3) Politechnika Gdańska — 816 pkt.; pływani — 1) AWF Warszawa, 2) Politechnika Łódź, 3) AGH Kraków; wioślarstwo — 1) Kraków, 2) Wrocław.

Podczas gdy na stadionach warszawskich członkowie wrocławskich kół sportowych biorą udział w masowych imprezach, ich koleżki i koleżanki pozostały we Wrocławiu urządzając w dniu 22 bm. wielkie igrzyska w różnych dyscyplinach sportowych.

We wtorek kolumny sportowców zbiórą się na Stadionie Olimpijskim i o godz. 12-tej przedelfują przed trybunami.

O godz. 15-tej odbędzie się na torze przeskód stadionu Gwardii masowe zawody, na basenie olimpijskim zbiorą się mistrzowie pływaczy z kół, którzy ubiegając się będą o normy potrzebne do klasyfikacji zawodniczej.

O godz. 10-tej spotkają się na Stadionie Olimpijskim reprezentacje obozu juniorów, a o godz. 17-tej odbędzie się międzymiastowy mecz piłkarski Opole — Wrocław (skład obu drużyn podamy w numerze jutrzejszym).

### NA BOISKU PAFAWAGU

REPREZENTACJE siatkarzy poszczególnych wydziałów Państwowej Fabryki Wagonów rozpoczną o godz. 14-tej wielki turniej. O godz. 19.30 na krytym ringu spotkają się pięściarze wszystkich kół wrocławskich.

### NA PIŁCZYCACH I W LEŚNICY

IMPREZY zlotowe rozpoczną się na stadionie piłkarskim już w dniu jutrzejszym. O godz. 9-tej nastąpi uroczyste otwarcie stadionu połączone z masowymi zawodami lekkoatletycznymi i odznaką SPO. Rozegrane będą turnieje siatkówki i koszykówki, oraz zawody piłkarskie.

W dniu 22 bm. o godz. 15-tej przeprowadzone zostaną finały zawodów lekkoatletycznych, oraz turnieju siatkówki i koszykówki.

W Leśnicy na stadionie miejscowego Wioślniarza trampkarze 8-miu kół wrocławskich wezmą udział w turnieju. Odbędzie się nadto mecz piłkarski: Kolegium sędziów — Działacze sportowi, zawody na odznakę SPO i spotkania siatkówki.

Interesujące imprezy przeprowadzone zostaną również na stadionach Ognia przy ul. Wróblewskiego, Unii przy ul. Wilczej, oraz na strzelniczy LPZ na Terenach Wystawowych. (Bil)

### Szachyści wrocławskiego AZS-u przodują w pracy społecznej

W DUŻEJ jasnej sali słychać tylko tykanie zegarów szachowych. 18 zawodników ubranych w zielone dresy z gryfami AZS-u pochyliło się nad szachownicami.



Znajdujemy się w Słonecznym woj. Koszalin, gdzie przebywa na obozie kondycyjno-szkoleniowym grupa szachistów AZS-u Wrocław.

Na dalszych pozycjach są: Korcz, Drath, Wichary, Gestern, Gierasimowicz, Trznadel, Lebkowski.

Równoległe z turniejem seniorów odbywa się turniej juniorów i kobiet. Bierze w nim udział 6 zawodników. Szachyści: Carnelli, Zywieleń i Lemieśzek oraz juniorzy: Grynszpan, Korcz i Drozdowski. W tej grupie prowadzi Grynszpan przed Krystyną Carnelli.

Czym zajmujemy się poza szachami — zwracamy się do kierownika grupy szachistów Arłamowskiego.

Kolektywnie przygotowujemy program na wielokrotne artystyczne dla uczestników obozu i mieszkańców okolicznych PGR-ów, pracujemy na polach miejscowego PGR-u przy plewieniu łąk oraz bierzemy udział w walce ze stonką. Nie zapominamy oczywiście o zajęciach sportowych. Zobowiązaliśmy się dać wszystkie normy na SPO. Mamy już za sobą bieg na 1000 m. normę teoretyczną i pływani.

A jak przebiegają zajęcia szachowe?

Rozgrywamy tu finał akademickich mistrzostw Wrocławia na rok 1952. To są nasze zajęcia praktyczne. Ale nie ograniczamy się do tego. Codziennie po kilka godzin poświęcamy na analizę partii mistrzowskich oraz studiowanie debiutów. Dla uczestników obozu zorganizowaliśmy turniej, ponadto przeprowadzamy popularne pogadanki szachowe.

Jak układa się współzycie z kierownictwem obozu?

Doskonale. Umożliwiono nam tu przeprowadzanie zajęć szachowych, a to właśnie było celem obozu.

Z szachistów jest również zadowolony kierownik ośrodka czasów studentek w Ściegnicy — Witold Kędzierski, student wrocławskiej WSE.

Grupa szachistów — to jedna z przodujących grup na obozie — mówi nam kol. Kędzierski. Są zdyscyplinowani, aktywni w pracy społecznej czy to na terenie obozu czy też w pobliskich PGR-ach.

Wyróżniają się tu: Grzegorz Drozdowski, Władysław Korcz i Jerzy Arłamowski. (m. 2.)

### Od Aten do Helsinek (21)

NIE mniejsze zainteresowanie od konkurencji 100 m st. dowolnym mężczyzną budzi wyścig na 400 m. Przypominamy, że na tym dystansie startuje nasz najlepszy pływak, zasłużony mistrz sportu Gremiowski.

Osiągnięty przez niego czas w tym sezonie 4:42,2 jest trzecim wynikiem europejskim po Boiteux (4:32,6) i Ostrand (Szwecja) — 4:35,7. Na liście czolowych pływaków, którzy ubiegali się o medale olimpijskie widziemy również: Csordasa (Węgry), Lehmana (Niemcy), Mogrena (Szwecja) i Bernardo (Francja). Wszyscy pływają w granicach 4:46,0 — 4:48,0.



Z zawodników amerykańskich najgroźniejszy jest zdobywca brązowego medalu w Londynie, Marshall, który startuje w Helsinkach, oraz Moore (4:36,2), Mac Lane (4:38,3) i Ford Konno (4:41,8).

Po raz pierwszy dystans 400 m st. dow. przepłynięto na Olimpiadzie w St. Louis w 1904 roku.

Daniels (USA) 1904 (St. Louis)	6,16,2
Taylor (Anglia) 1912 (Londyn)	5,36,8
1. Hodgson (Kanada) 1912 (Sztokholm)	5,24,4
2. Hatfield (Anglia) 1912 (Sztokholm)	5,25,8
3. Hardwick (Australia) 1920 (Antwerpia)	6,31,2
1. Ross (USA) 1920 (Antwerpia)	5,26,3
2. Langer (USA) 1920 (Antwerpia)	5,29,2
3. Vernet (Kanada) 1924 (Paryż)	5,29,8
1. Weissmüller (USA) 1924 (Amsterdam)	5,04,2
2. Arne Borg (Szwecja) 1924 (Amsterdam)	5,01,6
3. Charlton (Australia) 1924 (Amsterdam)	5,01,6
1. Medica (USA) 1932 (Los Angeles)	4,45,8
2. Taris (Francja) 1936 (Berlin)	4,45,5
3. Oyokota (Japonia) 1936 (Berlin)	4,45,5
1. Smish (USA) (rek. olimp.) 1948 (Londyn)	4,41,0
2. Mc. Lane (USA) 1948 (Londyn)	4,42,4
3. Marshall (USA) 1948 (Londyn)	4,45,7

Gremiowski popłynął również na 1500 m wraz z Boiteux, Csordasem, Krukowem (ZSRR) i Zaborskim (Węgry). Połączony w tej konkurencji osiągnął już 19.50,2 (ósmą część w Europie). Boiteux legitymuje się wynikiem po prostu fantastycznym 18.40,8!

Zwycięzcy olimpijscy osiągnęli na 1500 m st. dow. nast. czasy:

Taylor (Anglia) 1912 r.	22,48,4
Hodgson (Kanada) 1920 f.	22,00
Ross (USA) 1920 f.	22,23,2
Charlton (Australia) 1924 r.	20,06,6
Borg (Szwecja) 1924 r.	19,51,8
Kitamura (Japonia) 1932 r.	19,12,4
Terada (Japonia) 1936 r.	19,13,7
1. Mc. Lane (USA) 1948 r.	19,18,5
2. Marshall (USA) 1948 r.	19,31,3
3. Mitro (Węgry) 1948 r.	19,43,2

Cykl „Od Aten do Helsinek” opracował na podstawie tabel lekkoatletycznych i pływackich, oraz na podstawie wydawnictw sportowych z lat 1949—1952 M. Bilewicz

### Z notatnika reportera

W niedzielę o godzinie 18 na Granibiszy odbędzie się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy Kolejarzem Toruń i Stalą-Pafawag. Gospodarze w spotkaniu tym grać będą w swym najsilniejszym ligowym składzie.

Ponieważ Kolejarz jest drużyną zaawansowaną technicznie, mecz obu tych zespołów powinien być ciekawy i stać będzie prawdopodobnie na dobrym poziomie.

Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo III klasy pomiędzy WKS Wrocław i Budowlanymi z Leśnicy po ciekawej grze zakończyło się wysokim zwycięstwem wojskowych 15:0 (6:0).

Redakcja „Trybuny Opolskiej” organizuje 22 bm. masowe wyścigi kolarskie. Zawody rozegrane zostaną w czterech kategoriach. Kategoria I — kobiety dystans 10 km, Kategoria II — mężczyźni do lat 18 na rowerach turystycznych — 30 km, Kategoria III — mężczyźni powyżej lat 18 na rowerach turystycznych — 50 km, Kategoria IV — mężczyźni na rowerach wyścigowych — 120 km.

Startować mogą zarówno starsi zawodnicy jak i niestawarzyszeni.

W SZCZECINIE zakończył się obóz pływacki II Kadry Narodowej, który trwał trzy tygodnie. Pływacy ćwiczyli pod okiem trenerów Knausa i Ramoli, a owocem ich pracy jest znaczna wyższość formy wszystkich uczestników obozu oraz szereg nowych rekordów krajowych ustanowionych podczas dwukrotnych zawodów kontrolnych.



— Kiedy mnie naprawdę źle się wiodło w życiu. Wychowałam się w okropnych warunkach. W jednej nocy na Czerniakowskiej gnieździła się cała nasza rodzina. Ojca straciłam, kiedy jeszcze nie zaczęłam chodzić do szkoły... Matka zarabiała posługami i praniem... Przez dziesięć lat spałam, pani nie uwierzy, na starym leżaku. W latach młodości wszystko zawdzięczałam swemu uporowi. Matka chciała mnie posłać do roboty, a ja uparłam się, że będę się uczyć. Na szczęście, byłam zdolna i od czwartej klasy gimnazjalnej zarabiałam korepetycjami. Ale żeby pani przeżyła te upokorzenia, jakie ja wówczas musiałam znosić... Przyjęli mnie do prywatnego gimnazjum z polecenia pewnej doktorowej, której matka prała bieliznę. Potem przez wszystkie klasy byłam rodzajem przedmiotu, którym posługiwano się zależnie od potrzeb. Przełożona powtarzała zawsze: „Widzicie, moje panienki, Sumarska — takie było moje panienskie nazwisko — stara się, i mimo, że jest uboga, to jednak...” — i tu następowała cała litania dobrodziejstw, jakie na mnie spadały z łaski moich protektorów. To zbyt długa historia. Dość na tym, że skończyłam gimnazjum, zdałam maturę i wydarłam się z tego środowiska. Chciałam się uczyć dalej, ale warunki nie pozwoliły mi na to. Musiałam jak najszybciej usamodzielnąć się. Wzięłam pierwszą posadę, jaka mi się trafiła. Zostałam urzędniczką pocztową...

— To z pani była dzielna kobieta — Zosia popatrzyła z podziwem na zapłakaną twarz Kleckiej.

— Podczas okupacji poznałam człowieka, za którego wysłałam potem za mąż. Był on dobry dla mnie. Kochaliśmy się bardzo. Zdał mi się, że z nim będę szczęśliwa do końca życia. Złapał go podczas łapanki i potem rozstrzelali, jako zakładnika... — Zastoniła twarz dłońmi i długo milczała. Zosia nie przerywała jej tego milczenia. Czują, że serce jej lodowacieje, że coś ścisła ją za gardło. Ile nieszczęścia? Ile goryczy? Ile tragedii może nosić w sobie jeden człowiek. I kto temu winien? Klecka otarła łzy i mówiła dalej. — Rozstrzelali męża w momencie, kiedy byłam w szóstym miesiącu ciąży. Straciłam najdroższego człowieka, ale zdawało mi się, że dziecko, które nosiłam w swym łonie, ostodni mi te okropne chwile. Ale dziecko zginęło podczas powstania...

— To okropne! — wyrwało się bezwiednie z ust Zosi.

— Przez kilka lat chodziłam, jak obłąkana. Zdałoby mi się, że nie ma dla mnie miejsca na ziemi. Kilka razy zastanawiałam się nad samobójstwem. Nie miałam jednak odwagi, a przy tym stale jeszcze nie wierzyłam w śmierć męża. Myślałam, że może ocalał, że może wróci... Dopiero po kilku latach potwierdzono śmierć męża... Ale wie pani, życie silniejsze jest od wszystkiego. Powoli zaczęłam przychodzić do równowagi. Pochłonęłam mniem zupełnie pracę. Dostałam awans, byłam naczelnikiem urzędu pocztowego w Żoliborzu. Zateknęłam za życiem rodzinnym, za dzieckiem... Postanowiłam drugi raz wyjść za mąż.

— I co?... — zapytała nagle Zosia.

Klecka zamiast odpowiedzi znowu zakała. Jej drobna postać wstrząsała tłumione napały płaczu. Długo nie mogła się uspokoić, dopiero, gdy Zosia znowu zaczęła ją pocieszać, powiedziała:

— Nie ma sprawiedliwości na świecie. Mówię pani, że nie ma sprawiedliwości. Wysłałam drugi raz za mąż za człowieka, którego wprawdzie nie kocham tak, jak pierwszego męża, ale który zdobył moje zaufanie. Jest uczciwy, prawy, dobry... — Głos jej zalał się.

— Co się stało?

— Aresztowano go i jest obecnie w więzieniu śledczym. Ale przysięgam, przysięgam na wszystko, co jest mi najdroższe, że jest niewinny. Wpłacił mi w jakąś afere, której sama dobrze nie znam. Chodziło o jakieś asygnaty i rachunki... Ale przecież on nie miał z tym

nic wspólnego. To był naprawdę czysty człowiek. I niech pani powie, czy jest sprawiedliwość na świecie? — rzuciła się na łóżko i zdrętwiała z bólu.

Zosia dotknęła ją delikatnie ręką:

— Proszę pani, przecież śledztwo jeszcze trwa, sprawa jeszcze niewyjaśniona, jeżeli pani maż jest niewinny, to na pewno go wypuszczą... Niechże pani zrozumie, że właśnie dopiero teraz istnieje sprawiedliwość, że nasz sąd nigdy nikogo niesłusznie...

Zerwała się i spojrzała na Zosię niemal z nienawiścią.

— Nie wierzę już w sprawiedliwość! Mówię pani, że nie wierzę! Byłam u prokuratora...

— I co?

— Powiedział mi, że bym była cierpliwa... Tak samo mówił, jak pani, że wszystko się wyjaśni... Ale ja nie wierzę w sprawiedliwość. Byłam też w tym przedsiębiorstwie, gdzie on pracował. Centrala Skupu Odpadków Użytkowych. Powiedziano mi, że bym się nie interesowała nie swoją sprawą... Zbyto mnie słowami... I gdzie jest sprawiedliwość?

Zosia, chociaż nie miała wiele doświadczenia życiowego, wiedziała jednak, że w takich momentach trzeba okazać trzeźwy umysł i stanowczość. Usiadła więc naprzeciw Kleckiej, popatrzyła jej mądrze w oczy i powiedziała:

— Niechże się pani opamięta, niech pani nie daje ponieść się nerwom i nie poddaje się rozpacz. W czystej sprawie sprawiedliwości musi zwyciężyć. Jeżeli on był niewinny, to na pewno go zrehabilitują, jeżeli natomiast...

— Nie! — przerwała jej Klecka. — On był niewinny... Zosia nie dała się zbić z tropu i dokończyła z powagą:

— „Jeżeli zaś miał z tym coś wspólnego, to zrozumie pani, że nie jest godny być pani mężem...” — Głos jej brzmiał tak stanowczo, że Klecka otworzyła szeroko oczy i przez chwilę w zdziwieniu patrzyła na nią. Potem przemówiła, jakby się ocknęła.

— Więc pani mówi, że go wypuszczą? — w oczach jej zapalił się błysk nadziei.

(Ciąg dalszy nastąpi)